

Protokół Nr XXVII/09

XXVII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, która odbyła się w dniu 18 maja 2009r. w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, Aleja IX Wieków Kielc 3 w godz. od 9.00 do 15.30.

Sesji przewodniczył pan Tadeusz Kowalczyk – Przewodniczący Sejmiku oraz pan Józef Żurek – Wiceprzewodniczący Sejmiku.

Sesja odbyła się według następującego porządku obrad:

Część I - robocza:

1. Otwarcie XXVII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Wybór sekretarzy obrad.
4. Złożenie ślubowania przez Radnego Województwa Świętokrzyskiego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Województwa Świętokrzyskiego.
6. Przyjęcie porządku obrad XXVII sesji Sejmiku
7. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009 rok.
 - a) wystąpienie Marszałka Województwa
 - b) dyskusja
 - c) głosowanie uchwał.
8. Sprawy różne

Część II - Debata na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie na terenie województwa świętokrzyskiego.

1. Otwarcie debaty i powitanie uczestników sesji przez Przewodniczącego Sejmiku - Pana Tadeusza Kowalczyka
2. Wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i ochrony Środowiska - Pana dr Józefa Kwietnia na temat sytuacji w rolnictwie województwa świętokrzyskiego w 2009 roku
3. Oficjalne wystąpienia - dyskusja
4. Podsumowanie dyskusji.
5. Zamknięcie XXVII sesji Sejmiku.

Przebieg sesji - część I robocza:

Ad 1.

Przewodniczący obrad otworzył obrady części roboczej XXVII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Powitał radnych, Zarząd Województwa oraz dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego.

Ad 2.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż- w chwili rozpoczęcia obrad- w sesji uczestniczy 16 radnych, tym samym Sejmik może podejmować prawomocne uchwały. W trakcie trwania obrad liczba radnych zwiększyła się do 25 osób (lista obecności stanowi załącznik nr 1).

Ad 3.

Na sekretarzy obrad Sejmik wybrał **radnych Wojciecha Kurka, Mieczysława Gębskiego.**

Ad 4 i 5.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Województwa Świętokrzyskiego przez pana Andrzeja Błajszczaka (załącznik nr 2).

Przewodniczący obrad szczególnie serdecznie powitał **pana Andrzeja Błajszczaka**, obejmującego mandat Radnego Województwa (pismo dyrektora Delegatury Krajowego Biura Wyborczego wraz z protokołem kandydatów na radnych Komitetu Wyborczego PSL stanowi załącznik nr 2a do protokołu).

Poinformował, iż pan doktor **Andrzej Błajszczak** jest emerytowanym ordynatorem Oddziału Chirurgii w opatowskim szpitalu, a w pierwszej kadencji samorządu był radnym Miasta i Gminy w Opatowie. Tak więc, Powiat Opatowski będzie miał swojego reprezentanta w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Przypomniał, iż zgodnie z wymogami art.22.ust. 1 ustawy o samorządzie województwa „radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie”. Jednocześnie ustawa lustracyjna nakłada na kandydata na radnego obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego przed przystąpieniem do ślubowania.

Poinformował, iż pan radny takie oświadczenie złożył i zostało ono niezwłocznie przesłane do Biura Lustracyjnego.

Poprosił pana Andrzeja Błajszczaka o wystąpienie.

Zapowiedział, iż odczyta rotę ślubowania, a następnie pan Andrzej Błajszczak złoży ślubowanie, na końcu którego może dodać zdanie „Tak mi dopomóż Bóg”.

Poprosił wszystkich o powstanie.

Odczytał rotę ślubowania:

„Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej województwa i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Radny Andrzej Błajszczak wypowiedział słowa „Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący obrad podziękował panu radnemu za złożenie ślubowania. Stwierdził, iż pan Andrzej Błajszczak objął mandat radnego Województwa Świętokrzyskiego.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie objęcia mandatu Radnego Województwa Świętokrzyskiego przez Pana Andrzeja Błajszczaka. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/446/09 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się (załącznik nr 3).

Pogratulował panu radnemu serdecznie i powitał w szeregach Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Ad 6.

Radni otrzymali porządek obrad sesji (załącznik nr 4).

Przewodniczący obrad zapytał, czy członkowie Zarządu, radni chcieliby zgłosić uwagi do porządku obrad sesji?

Pan Adam Jarubas – Marszałek Województwa zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad czterech projektów uchwał:

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla samorządów gmin z terenu województwa świętokrzyskiego na realizację zadań służących ratowaniu życia

i zdrowia ludzi poprzez zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych (załącznik nr 5),

-w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Kielce na realizację zadania polegającego na budowie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ulicy Kusocińskiego w Kielcach (załącznik nr 6),

-w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa świętokrzyskiego (załącznik nr 7)

-w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa świętokrzyskiego w 2009r. w ramach programu budowy kompleksów sportowych pn. „Moje Boisko-Orlik 2012” (załącznik nr 8).

Wszystkie ww. projekty uchwał radni otrzymali przed sesją.

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za wprowadzeniem do porządku obrad sesji zgłoszonych przez pana marszałka projektów uchwał, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Wniosek został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie porządek obrad, wraz z przyjętymi poprawkami, który został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie.

Ad 7.

Przewodniczący obrad poprosił o przedstawienie znajdujących się w porządku obrad projektów uchwał.

Pan Adam Jarubas – Marszałek Województwa, w pierwszej kolejności przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla samorządów gmin z terenu województwa świętokrzyskiego na realizację zadań służących ratowaniu życia i zdrowia ludzi poprzez zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych. Przypomniął, iż Sejmik zdecydował o przeznaczeniu kwoty 500 tys. zł na finansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych w ramach współpracy z Zarządem Wojewódzkim OSP. Zgodnie z nową interpretacją Regionalnej Izby Obrachunkowej, nie jest możliwe, bazując na ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, bezpośrednie zlecenie organizacji pozarządowej, jaką jest OSP, realizacji tego zadania. Właściwym trybem jest podpisanie z każdym z samorządów terytorialnych, na terenie którego znajduje się OSP, porozumienia w sprawie udzielenia

pomocy finansowej. W projekcie uchwały Zarząd proponuje taki tryb postępowania.

Następnie przystąpił do omówienia projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r.

Omówił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. dotyczący zwiększenia planu wydatków o kwotę 26.182.097,86 zł, których źródłem pokrycia są przychody pochodzące z nadwyżki budżetu z lat ubiegłych (załącznik nr 9).

Przedstawił szczegółowo proponowany podział nadwyżki.

Stwierdził, iż w odniesieniu do działu 600 – Transport i łączność planuje się przeznaczyć kwotę 17.995.918,00 zł. z tego:

- w rozdziale 60013 - Drogi publiczne wojewódzkie - 16.300.000,00 zł., na inwestycje drogowe,
- w rozdziale 60001 - Krajowe pasażerskie przewozy kolejowe - 1.695.918,00 zł na finansowanie organizacji i dotowania kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich.

Odpowiadając na pytania radnych, zadawane na poprzedniej sesji Sejmiku, wyjaśnił, iż według uchwały budżetowej pierwotnie planowano na tę dziedzinę 40.013.860 zł, w lutym podjęto decyzję o zaangażowaniu dodatkowych 11 mln zł, dzisiaj proponuje się idąc w ślad za wnioskami, za ogólną tendencją inwestycyjną, zwiększyć środki w tym dziale o dodatkowe 16.300.000,00 zł, co łącznie daje kwotę 67.818.860,00 zł (w tym udział w projektach unijnych z tej kwoty na współfinansowanie - 34 498 860,00 zł) - pozostałe środki na zadania własne, wojewódzkie.

Jeśli chodzi o umowę i finansowanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich, to pierwotna kwota wynosiła 13.370.250,00 zł. Przyznanie dzisiejszą uchwałą kwoty 1.695.918,00, daje łącznie na ten cel kwotę 15.066.168,00 zł.

W kolejnym dziale 750 – Administracja publiczna -przewiduje się kwotę 128.060,00 zł, z tego:

- w rozdziale 75075 – Promocja jednostek samorządu terytorialnego - 100.000,00 zł z przeznaczeniem na promocję województwa,
- w rozdziale 75095 – Pozostała działalność - 28.060,00 zł. z przeznaczeniem na wydatki bieżące Urzędu Marszałkowskiego.

W dziale 801 – Oświata i wychowanie proponuje się przeznaczyć kwotę 2.834.466,00 zł z tego:

- w rozdziale 80102 - Szkoły podstawowe specjalne - 189.911,00 zł.,
- w rozdziale 80111 - Gimnazja specjalne - 34.225,00 zł.,

- w rozdziale 80130 - Szkoły zawodowe - 377.486,00 zł.,
- w rozdział 80131 - Kolegia pracowników służb społecznych - 58.043,00 zł.,
- w rozdziale 80141 - Zakłady kształcenia nauczycieli - 363.146,00 zł.,
- w rozdziale 80146 - Doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli - 780.154,00 zł.,
- w rozdziale 80147 - Biblioteki pedagogiczne - 991.501,00 zł.,
- w rozdziale 80195 - Pozostała działalność - 40.000,00 zł.,
- na działalność bieżącą związaną z utrzymaniem placówek oświatowych (obligatoryjne podwyżki dla nauczycieli wynikające ze zmiany przepisów) oraz wykonanie kotłowni wraz z przyłączeniami przy Policealnej Szkole Medycznej w Morawicy.

W dziale 851 – Ochrona zdrowia proponuje się przeznaczyć kwotę 366.740,86 zł., z tego:

- w rozdziale 85153 – Zwalczenie narkomanii - 55.000,00 zł - na organizację szkoleń, zakup materiałów edukacyjnych, dofinansowanie dla Powiatu Starachowickiego na realizację zadań w zakresie zwiększenia dostępności do usług terapeutycznych dla osób i rodzin uzależnionych oraz współuzależnionych od narkotyków
- w rozdziale 85154 – Przeciwdziałanie alkoholizmowi - 311.740,86 zł na organizację: szkoleń z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wojewódzkich kampanii edukacyjnych objętych Wojewódzkim Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej – proponuje się kwotę 88.198,00 zł., z tego:

- w rozdziale 85311 – Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych 88.198,00 zł jako wkład Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w koszty działalności Zakładu Aktywności Zawodowej w Końskich.

W dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza – proponuje się kwotę 165.095,00 zł., z tego:

- w rozdziale 85403 -Specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze - 39.363,00 zł.
 - w rozdziale 85410 - Internaty i bursy szkolne - 125.732,00 zł
- (na działalność bieżącą związaną z utrzymaniem placówek oświatowych-obligatoryjne podwyżki dla pracowników).

W dziale 921–Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego proponuje się kwotę 4.603.620,00 zł., z tego:

- w rozdziale 92106 – Teatry - 100.000,00 zł (na remont dachu Teatru im. S. Żeromskiego)
- w rozdziale 92108 – Filharmonie, orkiestry, chóry i kapele - 250.000,00 zł.,

(na działalność bieżącą Filharmonii Świętokrzyskiej im. O. Kolberga, która realizuje duży projekt inwestycyjny)

-w rozdziale 92109 – Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby-1.140.000,00 zł., z tego:

- Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka (działalność bieżąca ECB) 800.000,00 zł.,

- Wojewódzki Dom Kultury im. J. Piłsudskiego (działalność bieżąca WDK) 340.000,00 zł.,

-w rozdziale 92116 – Biblioteki - 150.000,00 zł., (wykup księgozbioru rodziny Deskurów)

- w rozdziale 92118 – Muzea - 2.863.620,00 zł., z tego:

- Muzeum Narodowe (bieżąca działalność) 1.563.620,00 zł.,

- Muzeum Wsi Kieleckiej 1.300.000,00 zł., z tego:

-organizacja imprez kulturalnych, montaż zabytkowych obiektów na terenie Parku Etnograficznego w Tokarni 450.000,00 zł.,

-realizacja projektu inwestycyjnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Priorytet XI Kultura i Dziedzictwo Kulturowe, Działania 11.2 dot. Projektu „Rozbudowa infrastruktury Muzeum Wsi Kieleckiej – Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie” - 850.000,00 zł.,

-w rozdziale 92120 – Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami -100.000,00 zł (dotacja dla j.s.t.).

Dodał, iż jednocześnie zwiększa się plan wydatków na programy realizowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej o kwotę 850.000,00 zł.

Następnie omówił kolejno projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. polegające na:

- przeniesieniu między działami i rozdziałami na kwotę 404.800,00 zł., z tego: z Działu 150 – Przetwórstwo Przemysłowe, Rozdziału 15011 – Rozwój przedsiębiorczości 404.800,00 zł do Działu 803 – Szkolnictwo Wyższe, Rozdziału 80309 – Pomoc materialna dla studentów i doktorów w związku z realizacją Działania 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” w ramach ZPORR 2004-2006,

-dokonaniu zmian w planie wydatków na programy realizowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej na kwotę 404.800,00 zł. (załącznik nr 10).

- zwiększeniu planu dochodów i wydatków budżetu województwa na 2009 rok o kwotę 72.000,00 zł w dziale 801 – Oświata i wychowanie, rozdziale 80146 – Doskonalenie i doskonalenie nauczycieli z przeznaczeniem dla Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach na przeprowadzenie szkoleń – Wdrażanie podstawy programowej wychowania

przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół – Komponent Informacyjny (załącznik nr 11).

-zwiększeniu planu dochodów budżetu województwa o kwotę 59.541,04 zł., stanowiącą środki pochodzące ze zwrotu przez beneficjenta niewykorzystanych dotacji rozwojowych wraz z odsetkami przekazanych na realizację Działań w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013; które zostaną przeznaczone na zwrot niewykorzystanych przez beneficjenta dotacji rozwojowych (załącznik nr 12).

Zawnioskował o podjęcie uchwał przez Sejmik.

Przewodniczący obrad poprosił o przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów do omówionych projektów uchwał.

Pan Bogusław Moskal – z-ca Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów powiadomił, iż Komisja nie zaopiniowała ww. projektów uchwał z uwagi na brak kworum.

Przewodniczący obrad wyjaśnił, iż w wyniku konsultacji z radcą prawnym Urzędu Marszałkowskiego ustalono, iż Komisja pełni jedynie rolę pomocniczą dla Sejmiku i brak opinii Komisji nie stanowi przeszkody do rozpatrywania uchwał przez Sejmik. Radni podejmą decyzję, na sesji, kierując się własnymi przekonaniem i interesem województwa.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Janusz Skibiński nawiązał do uchwały dotyczącej podziału nadwyżki budżetowej i wyraził zadowolenie ze zwiększenia środków w dziale 801 - Oświata i wychowanie z przeznaczeniem na płace dla nauczycieli. Zapytał, które szkoły będą partycypowały w podziale środków?

Pan Jacek Kowalczyk - Dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki UM wyjaśnił, iż wszystkie szkoły prowadzone przez samorząd województwa otrzymają środki na bieżącą działalność placówek oświatowych: Policealna Szkoła Medyczna w Morawicy, Centrum Kształcenia Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku-Kamiennej, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sandomierzu, Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach, Zespół Szkół Specjalnych przy Świętokrzyskim Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze. Ponadto Policealna Szkoła Medyczna w Morawicy otrzyma środki na wykonanie kotłowni wraz z przyłączeniami.

Radny Wojciech Kurek wyraził wątpliwość, czy Sejmik powinien zająć stanowisko w kwestii podziału nadwyżki budżetowej w kwocie 26.182.918,00 zł, w sytuacji, gdy projekt uchwały, w tej sprawie, nie był omawiany, przedyskutowany i zaopiniowany na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. Zdaniem radnego jest to za poważna kwota i tytuł jest za poważny. Dodał, iż od wielu lat Zarząd Województwa tworzy rezerwę budżetową po to, by wesprzeć projekty dofinansowywane z funduszy europejskich. Środki wydatkować bardzo łatwo. Radny nie odnosi się do treści tytułów, na jakie mają być wydatkowane środki, bo cele są szczytne i wymagają dofinansowania. Zdaniem radnego prowadząc odpowiednią politykę, z tych 26 mln zł można uzyskać 50 mln zł lub 75 mln zł, wspierając odpowiednie przedsięwzięcia wiążące środki unijne. Pierwszy raz od czasu objęcia mandatu przez radnego, środki z nadwyżki mają być rozdysponowane w sposób prosty (przykładowo na dofinansowanie remontu dachu). Zdaniem radnego należy konsekwentnie utrzymać dotychczasową intencję przy podziale nadwyżki tj. pomnożyć ich ilość poprzez wiązanie środków. Jeżeli jest to proste dzielenie rezerwy, to jest temu przeciwny.

Pan Andrzej Nowak zwrócił uwagę na kwestię podniesioną przez radnego Janusza Skibińskiego. Podkreślił, iż problem dofinansowania oświaty i pozostawanie w zgodzie z ustawą, co do wyrównania środków na płace dla nauczycieli, przewija się od lat we wszystkich samorządach. Jest to kolejne działanie rządu, który odpowiednimi przepisami zobowiązuje samorządy do dokonywania regulacji płacowych bez przekazywania środków na ten cel. Taki przypadek był w minionej kadencji, kiedy to zaskarżono przepisy dotyczące tych kwestii, do Trybunału Konstytucyjnego. Protest został uwzględniony. Zdaniem radnego w zaistniałej sytuacji należałoby podobnie postąpić. Nie do przyjęcia jest, aby nauczycieli, którzy ponieśli koszty podniesienia kwalifikacji, dzisiaj „poniewierano” tytułem zwolnienia, bo wójt gminy musi więcej dopłacić do nauczyciela, który wydał środki na swoje doksztalcanie, niż do nauczyciela stażysty (bowiem mieści się w określonych widełkach). Należy się zastanowić, w jakim kierunku to zmierza, komu ta kwestia ma służyć. Takie działanie osłabi oświatę i zagrozi Karcie Nauczyciela. Dyskusja i analiza nad tym problemem powinna być głębsza. Nie należy wydawać środków ad hoc na ten cel, aby załatwić sprawę, ponieważ u nas problemu nie ma. Problem jest i jest to problem bardzo poważny.

Radny Janusz Skibiński podkreślił, iż problem dotyczy wszystkich samorządów. Rząd zagwarantował podwyżki dla nauczycieli, ale to samorządy będą musiały znaleźć środki na ten cel i wywiązać się z obowiązku utrzymania średnich wynagrodzeń (np. w Skarżysku-Kamiennej brakuje na ten cel 2 mln zł) Należy zaskarżyć obowiązujące w tej kwestii przepisy do Trybunału Konstytucyjnego z powodu niezgodności z Konstytucją. Ta kwestia była

poruszana na posiedzeniu Związku Miast Polskich, jednakże podmiot ten nie ma uprawnień do zaskarżenia. Takie prawo ma każda rada jednostki samorządu terytorialnego. Problem nie dotyczy organów prowadzących szkół, jakimi są Minister Rolnictwa (prowadzi szkoły rolnicze), czy Minister Kultury (prowadzi Liceum Plastyczne). Jest to bardzo kontrowersyjny przepis.

Radny Marek Bogusławski wyraził poparcie dla wniosku radnego Kurka w kwestii podziału nadwyżki budżetowej. Uznał, iż zaproponowana w projekcie uchwały kwota jest zbyt poważna, aby bez opinii Komisji Budżetu podjąć w dniu dzisiejszym uchwałę w tej sprawie. Radni nie mieli możliwości dogłębnego zapoznania się z treścią projektu uchwały i przeanalizowania na jakie cele proponuje się przeznaczyć poszczególne kwoty. Zatem nieuzasadnione byłoby rozstrzygnięcie, w dniu dzisiejszym, wspomnianych kwestii.

Radny Marek Gębski zapytał, czy w dziale 600 – Transport i łączność – w odniesieniu do kwoty 1.695.918,00 zł przewiduje się nowe inwestycje, jeśli tak, to jakie i czy do tych inwestycji jest przewidziany udział skarbu państwa i środków z budżetu UE?

Pan Adam Jarubas - Marszałek Województwa stwierdził, iż chętnie podyskutowałby o filozofii podziału nadwyżki budżetowej. Nie pierwszy raz Zarząd Województwa Świętokrzyskiego proponuje postępowanie zaprezentowane w projekcie uchwały. W roku ubiegłym zastosowano identyczne podejście do tej sprawy i podziału dokonano również po przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu za rok poprzedni. Nie ma nowej filozofii wydatkowania środków. Zarząd nie boi się dyskusji na ten temat.

Odnosząc się do inwestycji drogowych podkreślił, iż stan dróg na wielu odcinkach województwa jest katastrofalny. Na każdej sesji radni składają interpelacje na ten temat. Dlatego Zarząd proponuje przeznaczyć znaczącą kwotę na ten cel. Jeżeli jest potrzeba odbycia szczegółowej dyskusji na ten temat, zaproponował wyłączenie z projektu uchwały części dotyczącej działu 600 – Transport i łączność.

W odniesieniu do wydatków na oświatę stwierdził, że każdego roku są one niedoszacowane. Samorządy są zmuszane do wygospodarowania środków na podwyżki płac dla nauczycieli z własnych budżetów. Środki w pozostałych działach należy uruchomić, ponieważ są to wydatki dla ludzi.

Radny Józef Grabowski zaznaczył, iż faza dyskusji jest bardzo poważna. Wiele razy w interpelacjach radni zwracali się o uruchomienie środków na remonty dróg. Pieniądze z działu 600 – Transport i łączność, rozdział 60013- Drogi publiczne wojewódzkie - są przeznaczone na inwestycje drogowe i wiążą

środki unijne, w związku z tym ogólna pula środków, przeznaczonych na ten cel, będzie znacznie większa. Ograniczenia czasowe stanowią czynnik skłaniający do podjęcia decyzji na dzisiejszej sesji (inwestycje są realizowane z RPO). Próbując rozwiać obawy, stwierdził, iż wspomniane środki będą dobrze zainwestowane. Z uwagi na konieczność przeprowadzenia przetargów - przesunięcie o 1 miesiąc w czasie spowoduje przystąpienie do realizacji inwestycji dopiero w październiku, co nie jest korzystne. Zdaniem radnego opinia Komisji Budżetu nie jest tu niezbędna. Nie zgodził się z propozycją wyłączenia z projektu uchwały części dotyczącej tego działu. Zaproponował przystąpienie do głosowania nad projektem uchwały.

Pani mec. Ewa Kokowska zawnioskowała o przeprowadzenie głosowania zgodnie z treścią par.97 Statutu:

- 1) głosowanie w pierwszej kolejności nad wnioskiem pana radnego Kurka, który należy potraktować jako wniosek o odrzucenie uchwały w całości,
- 2) jeśli ww. wniosek nie przejdzie, poddać pod głosowanie wniosek o przyjęcie projektu uchwały w brzmieniu przedstawionym przez Zarząd Województwa,
- 3) jeśli ww. wniosek nie uzyska wymaganej większości należy kolejno głosować poprawki, przy czym prawo do zgłaszania poprawek w stosunku do uchwał budżetowych przysługuje tylko i wyłącznie Zarządowi Województwa.

Radny Wojciech Kurek ponownie podkreślił, iż nie kwestionuje zasadności wydawania środków na cele określone w uchwale dotyczącej podziału nadwyżki budżetowej. Jest przeciwny, co do tego, by 5 minut przeznaczyć na zapoznanie się z treścią uchwały, a następnie wydatkować 26 mln zł. Uznał, iż w obecnym układzie Komisja Budżetu powinna przeprowadzić merytoryczną dyskusję i przedstawić opinię do projektu uchwały. Radni mogą mieć jeszcze do projektu inne uwagi. Podtrzymał swoje stanowisko w tej sprawie. Jeżeli posiedzenie Komisji się nie odbyło, to za tydzień należy zwołać dodatkowe posiedzenie Sejmiku, aby przeanalizować tytuły wydawania pieniędzy, a nie procedować uchwałę w takim trybie.

Przewodniczący obrad wyraził wątpliwość co do dalszego trybu postępowania. Zapytał, czy pan marszałek w dalszym ciągu optuje za wyłączeniem wydatków w dziale 600?

Pan Adam Jarubas – Marszałek Województwa wyjaśnił, iż propozycja wyłączenia z projektu uchwały części dotyczącej działu 600 miała umożliwić szerszą dyskusję nad podziałem środków na ten cel. Wypowiedź radnego Józefa

Grabowskiego pokazała sedno sprawy. Zaproponował postępowanie zgodne z wyjaśnieniami pani mec. Ewy Kokowskiej.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego Kurka.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za odrzuceniem projektu uchwały dotyczącego podziału nadwyżki budżetowej w całości, biorąc pod uwagę zastrzeżenia radnego Kurka, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Za wnioskiem głosowało 6 radnych, przeciwko wnioskowi głosowało 14 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek radnego Kurka nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Przystąpił do przegłosowania projektów uchwał w kolejności zaprezentowanej przez pana marszałka.

Zapytał, kto z radnych opowiada się z podjęciem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla samorządów gmin z terenu województwa świętokrzyskiego na realizację zadań służących ratowaniu życia i zdrowia ludzi poprzez zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/447/09 ww. sprawie została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 13.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. polegających na zwiększeniu planu wydatków o kwotę 26.182.097,86 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/448/09 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik większością głosów, przy 1 głosie sprzeciwu i 2 głosach wstrzymujących się (załącznik nr 14).

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. polegających na przeniesieniu między działami i rozdziałami i dokonaniu zmian w planie wydatków na programy realizowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej na kwotę 404.800,00 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/449/09 została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 15.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. polegających na zwiększeniu planu

dochodów i wydatków budżetu województwa na 2009 rok o kwotę 72.000,00 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/450/09 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 16.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2009r. polegających na zwiększeniu planu dochodów o kwotę 59.541,04 zł., kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/451/09 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 17.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Panu Markowi Gosowi – członkowi Zarządu Województwa**, który uzasadnił potrzebę podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Kielce na realizację zadania polegającego na budowie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ulicy Kusocińskiego w Kielcach oraz omówił jej treść.

Pan Marek Bogusławski – przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 64/09 stanowi załącznik nr 18.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/452/09 została przez Sejmik podjęta jednogłośnie (załącznik nr 19).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **panu Lechowi Janiszewskiemu – członkowi Zarządu Województwa**, który uzasadnił potrzebę podjęcia i omówił projekty uchwał:

- w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa świętokrzyskiego. W nawiązaniu do uwag zgłoszonych na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu poinformował,

iż wnioski zgłoszone przez Komisję zyskały akceptację Zarządu Województwa i zostają zgłoszone jako autopoprawka.

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa świętokrzyskiego w 2009 roku w ramach programu budowy kompleksów sportowych pn. „Moje Boisko – Orlik 2012”.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **panu Józefowi Żurkowi-Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję Edukacji, Kultury i Sportu (Opinie Nr 53/09 i Nr 54/09 stanowią załączniki nr 20 i 21).

W dyskusji głos zabrali:

Radny Józef Grabowski zgłosił wniosek, by wystąpić do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, aby nakazał właścicielom obiektów zabytkowych przeprowadzenie remontów. Podniósł problem renowacji zabytkowego kościoła drewnianego w Rudzie Kościelnej w gminie Ćmielów. Parafianie zbierają pieniądze na remont, ks. dziekan z Ożarowa deklaruje pomoc w tej sprawie, natomiast jest opór właściciela. Należy mocniej oddziaływać na właścicieli.

Radny Mieczysław Gębski poprosił o wyjaśnienie, dlaczego w załączniku do uchwały w sprawie udzielenia dotacji (...) od poz. 35 do 48 w rubryce - kwota dofinansowania - widnieje „0”.

Pan Lech Janiszewski wyjaśnił, iż taka była decyzja Komisji, która analizowała dokumentację i zadecydowała o podziale kwot.

Radny Józef Kwiecień poinformował, iż uczestniczył z ramienia Sejmiku w pracach Komisji, której zadaniem było opiniowanie zgłoszonych wniosków o dotację. Komisja kierowała się kryteriami określonymi przez Sejmik. Podmioty wymienione od poz. 35 nie spełniły wymogów merytorycznych określonych w uchwale.

Przewodniczący obrad poddał projekty uchwały pod głosowanie.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa świętokrzyskiego w 2009 roku w ramach programu budowy kompleksów sportowych pn. „Moje Boisko – Orlik 2012”, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/453/09 została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 22.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa świętokrzyskiego wraz z autopoprawką Zarządu, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Uchwała Nr XXVII/454/09 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad 8.

Przewodniczący obrad stwierdził, że coraz gorzej w Sejmiku się pracuje. Organizacja dzisiejszej sesji to koszt 3,5 tys. zł (koszt wynajmu dwóch sal i parkingu dla zaproszonych gości).

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego jest jednym z niewielu w kraju, który nie ma swojej siedziby – wielokrotnie podnosił tę kwestię. Należy podjąć działania, aby tą sytuację zmienić.

Zaproponował, aby sesje robocze odbywały się w sali nr 104 Urzędu Marszałkowskiego (bez udziału gości, z uwagi na zbyt małą liczbę miejsc), co w sposób znaczący obniży koszty.

Podziękował za uczestnictwo w tej części obrad i zaprosił do udziału w debacie rolniczej.

Przebieg II części obrad - debata na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie na terenie województwa świętokrzyskiego.

Ad 1.

Przewodniczący obrad otworzył drugą część obrad XXVII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Powitał radnych i zaproszonych gości zgodnie z załączonymi listami obecności (załącznik nr 24).

Następnie przypomniał, iż- na wniosek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska- Sejmik Województwa Świętokrzyskiego wyszedł z inicjatywą zorganizowania debaty poświęconej sprawom rolnictwa. Zaapelował do zebranych o wzajemne wysłuchanie i wyniesienie korzyści

z dzisiejszego spotkania. Wyraził ponadto nadzieję, iż zostaną obalone, pokutujące w społeczeństwie, mity dotyczące rolnictwa. Zgłębienie prawdy pomoże w opracowaniu skutecznej formy pomocy.

Ad 2.

Radni otrzymali niżej wymienione materiały:

- „Sytuacja w rolnictwie województwa świętokrzyskiego w 2009r.” (załącznik nr 25),
- Opracowania Świątokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach pt. „Relacje cen płodów rolnych oraz parytet dochodowy”, Kalkulacje opłacalności produktów rolniczych” (załączniki nr 26 i 27),
- projekt uchwały w sprawie przyjęcia Stanowiska w sprawie sytuacji w rolnictwie województwa świętokrzyskiego w 2009r. (załącznik nr 28).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Józefowi Kwietniowi przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska**, który wyraził pogląd, iż problemy rolnictwa świętokrzyskiego wynikają z przemian gospodarczych. Celem spotkania jest zastanowienie się nad rozwiązaniami, które pozwolą uporać się z trudnymi kwestiami (mając jednocześnie na uwadze realia tzn. wszelkie uregulowania prawne). Wypracowane stanowisko będzie wyrazem pewnej myśli Sejmiku. Sejmik, jako parlament regionalny, chce mieć wpływ na zjawiska w rolnictwie (zgodnie ze strategią województwa). W celu dokonania analizy problemów oraz oceny sytuacji rolnictwa świętokrzyskiego zaproszony został „świat nauki” oraz członkowie Sejmowej Komisji Rolnictwa. Radny Józef Kwiecień stwierdził, iż opinie uczestników sesji pomogą w rzeczowej ocenie sytuacji.

Wyraził nadzieję, iż licznie przybyli goście, w tym parlamentarzyści, wniosą przemyślenia, uwagi, wskazówki i podpowiedzi, które Sejmik wykorzysta w swych działaniach. Poinformował ponadto, że- prawdopodobne-przybycie dyrektora KRUS pana Henryka Smolarza i przedstawienie sytuacji, kierowanej przez niego instytucji, pozwoli na zrozumienie niektórych kwestii, gdyż opinie i oceny- zdaniem radnego- są, w tym względzie, wypaczone. Zaprezentowane, w dalszej części wystąpienia, relacje cenowe (stanowiące wyznacznik zasobów rolnictwa), oceniane niewłaściwie, bywają przyczyną antagonizmów między społecznością wiejską, a innymi grupami społeczeństwa. Brak wiedzy potęguje napięcia wśród społeczności. Sprzyja to również dokonywaniu manipulacji informacją, służącej różnym interesom. Wyraził opinię, iż wspólnie z przedstawicielami Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz IUNG w Puławach uda się zastanowić nad problemami od strony naukowej. Ważne jest, by podejmować próby formowania pożądanych kierunków kształcenia oraz doboru metod kształcenia.

Określenie Wydział Rolniczy staje się mało atrakcyjne, gdyż, kończący wspomniany kierunek, inżynier rolnik musi zdobyć wykształcenie o charakterze bardziej uniwersalnym. Ulegające znacznym zmianom technologie, zmuszają do nowego sposobu przekazywania wiedzy. Przewodniczący Komisji Rolnictwa zauważył, że- na kilku kieleckich uczelniach- podejmowane są próby powoływania do życia wydziałów o charakterze rolniczym. Ponadto poinformował, że w prezentacji zostaną przedstawione dane od 1980r., by zobrazować zmieniające się, na przestrzeni lat, zjawiska. Zakomunikował, iż Komisja Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska będzie stanowić zespół opracowujący stanowisko Sejmiku.

W imieniu własnym oraz członków Komisji zaprosił do współpracy pana Ryszarda Ciżłę Prezesa Izby Rolniczej (Komisja obradować będzie w sali nr 13 ŚUW).

Ponowił prośbę o składanie uwag, spostrzeżeń i sugestii, które będą dyskutowane na dzisiejszej sesji lub na kolejnej debacie rolniczej. Następnie przewodniczący Komisji Rolnictwa dokonał prezentacji multimedialnej. Treść prezentacji, na piśmie, stanowi załącznik nr 29.

Radny Józef Kwiecień, uzupełniając swoją wcześniejszą wypowiedź, wyraził negatywną opinię dotyczącą ustawy odrolniającej grunty. Odniósł się ponadto do działalności ośrodków doradztwa rolniczego, które, jego zdaniem, powinny funkcjonować w strukturach samorządowych.

Przewodniczący obrad otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał **pan Artur Ławniczak Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**, który- w swej wypowiedzi- nawiązał do, odbywających się w ostatnim czasie, targów AGRO- TRAVEL przeznaczonych dla mieszkańców wsi, próbujących prowadzić działania pozarolnicze. Przypomniwał, że rok temu, na wniosek Marszałka oraz Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, zapadły postanowienia dotyczące wypromowania wspomnianych targów jako imprezy ogólnopolskiej, prezentującej wszystko to, co najpiękniejsze na wsi. Poinformował, że oceny uczestników targów, z różnych regionów, są pochlebne. Pan Artur Ławniczak zadeklarował skoncentrowanie (w przyszłym roku) jeszcze większych „sił naukowych” na merytoryczną dyskusję. Wyraził nadzieję, że wspomniana dyskusja wskaże możliwości pomocy oraz propozycje dla grupy mniejszych gospodarstw w województwie świętokrzyskim. Zdaniem Ministra województwo

świętokrzyskie jest stolicą polskiej wsi, w której nie ma przepychu, a jedynie codzienna, systematyczna praca. Ponadto odniósł się do wypowiedzi przedmówcy stwierdzając, iż dane (zaprezentowane przez przewodniczącego Komisji Rolnictwa) przedstawione zostały w sposób bezpośredni i wymierny (a nie jedynie procentowy). Niestety często błędnie (nawet przez autorytety naukowe) dane prezentowane są w sposób procentowy, co w konsekwencji pokazuje rosnące dochody rolników o 30%, a nawet 100%. Faktycznie jednak, w ujęciu procentowym, jeśli ze złotówki będzie dwa złote to odnotowany zostanie wzrost o 100% (ale w sumie będzie to jedynie 2zł). Jest to, według pana Ministra, swego rodzaju przestępstwo naukowe, popełniane nagminnie, które nie odzwierciedla realiów. Zbudowanie na wsi czegoś, co będzie przez wiele lat dawało utrzymanie, zatrudnienie, wymierne korzyści jest skomplikowane i wymaga czasu. Należy zwrócić uwagę, że wszystkie środki, otrzymywane dzięki Planowi Rozwoju Obszarów Wiejskich, zasilają polską gospodarkę, wiele firm usługowych i handlowych. Zdaniem Ministra są efektywnie wykorzystane, gdyż trafiają do wielu podmiotów, do setek tysięcy gospodarstw. Następnie Minister skierował podziękowania, do Zarządu oraz Sejmiku, za skuteczne wdrażanie Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich, plasujące województwo świętokrzyskie w ścisłej czołówce. Podkreślił dobre przygotowanie województwa oraz umiejętne radzenie sobie z procedurami związanymi z obsługą wniosków. Zaakcentował, iż bardzo ważne jest, by środki z PROW 7-13 trafiały do rolników. Korzystając z okazji zwrócił się do parlamentarzystów z apelem, by nie mówili o opóźnieniach (ponieważ takowych nie ma), lecz skupili się na zachęcaniu rolników do korzystania z tych środków. Przypomniał, iż wszystkie działania są otwarte- począwszy od „Modernizacji Gospodarstw Rolnych”, poprzez „Zróżnicowanie Działalności na Obszarach Wiejskich”, „Odnowę Wsi”, „Podstawowe Usługi dla Ludności”, „Usługi Doradcze dla Rolników”, program „Młody Rolnik”, renty strukturalne. Poinformował również, że została przyjęta ważna zasada np. w „Modernizacji Gospodarstw Rolnych”. W celu uniknięcia kolejek- by nie powtórzyła się sytuacja z 2007r.- składanie wniosków jest możliwe za pośrednictwem poczty, lub osobiście w każdym biurze powiatowym oraz w oddziale regionalnym. Zaznaczył, że jeśli będzie wyższa kontraktacja, w danym województwie (tzn. jeśli złożona będzie większa liczba wniosków), zostanie przyspieszone wydawanie środków z następnych lat. Zakomunikował również, że wydłużono czas, zakończenia rozpatrywania wniosku i podpisania umowy, o trzy miesiące. Przypomniał, iż w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich realnie trafiło

(jest wydatkowane) w całym systemie ponad 11% środków. Podkreślił, iż należy mówić o środkach zakontraktowanych, nie zaś zaplanowanych. Ponadto oznajmił, że każdy młody rolnik- składający wniosek- nie musi posiadać średniej krajowej, wystarczy średnia wojewódzka. W nowym naborze, fakt ten będzie uwzględniony. Stosowne rozporządzenia zostaną ogłoszone w czerwcu br. Dodał również, iż możliwa będzie dzierżawa od osób fizycznych. Komisja Europejska, po konsultacjach, zgodziła się na przesunięcie środków na renty strukturalne. Zdaniem Ministra to działanie jest bardzo ważne, przyspiesza bowiem proces zmian strukturalnych na wsi. Ponadto stwarza szansę ludziom młodym oraz tym, którzy osiągnęli wiek 55 lat. Następnie poinformował zebranych, iż uczestniczył w Kongresie Nauki Polskiej. Podzielił się, płynącym z tego spotkania, wnioskiem: rolnictwo nie może stanowić domeny wyłącznie polityków czy rolników. Potrzebne jest wsparcie naukowe, zaangażowanie różnych instytutów. Zdaniem pana Artura Ławniczaka zbyt słabo promowane są produkty i firmy polskie. Podkreślił, że bez eksportu nie widzi szansy rozwoju gospodarki, gdyż Polska jest krajem rolniczym. W opinii Ministra bardzo ważna jest współpraca, w tym zakresie, z sąsiadami zza wschodniej granicy. Stwierdził, iż Polska musi posiadać zróżnicowane rynki zbytu (w celu różnicowania ryzyka produkcji). Zauważył ponadto, że produkcja tuczniaka stanowi szansę dla małych, rodzinnych gospodarstw, uzupełniających w ten sposób swój dochód. Tak więc eksport jest priorytetem. Minister przypomniał, że w listopadzie 2007r. udało się „otworzyć” rynek rosyjski na eksport jabłek. Przyznał, iż- być może- zabiegi skutkujące pozyskaniem wspomnianego rynku rozpoczęto zbyt późno, ponieważ cena nie była już zanadto wysoka (za jabłko przemysłowe płacono średnio 15 gr, jabłko deserowe od 70-90gr). W związku z tym, iż wyeksportowano ponad 780 tys. ton, co stanowi około 1/3 produkcji, należy ten fakt odnotować jako sukces. Następnie odniósł się do problemów związanych z rynkiem mleka (niska cena skupu mleka). Przypomniał, że udało się uruchomić dopłaty eksportowe do mleka w proszku oraz masła. Nie udało się- niestety- zdobyć żadnego nowego rynku zbytu, gdyż jest to, trwający w czasie, proces. Następnie dokonał porównania: w ubiegłym roku eksport produktów mlecznych zamykał się kwotą 1070000000 euro (mnożąc ją przez 3.30zł otrzymamy kwotę około 3400000000zł, w dalszej kolejności mnożąc przez 4.30zł lub 4.50zł otrzymamy kwotę- ponad 1000000000zł- jaką Polska straciła na różnicach kursowych). Dlatego ważne jest, by wejść do strefy euro na dobrych warunkach (przy dobrym kursie tj. 4- 4.20zł). Następnie wyraził niezadowolony z faktu, iż obecnie mleczarnie nie płacą rolnikom 1.20-1.40 zł

za litr mleka (jedynie trzy duże mleczarnie w północnej Polsce oferują wspomnianą cenę swoim dostawcom). Zastanawiające jest to, dlaczego w marketach litr mleka 2% jest nieustannie na poziomie 2-2.50zł? Okazuje się, że duże sieci handlowe wykorzystują polskie mleczarnie i przetwórnice zbijając ceny (poniżej kosztów opłacalności). Dalej zachodzi reakcja łańcuchowa, w której przedstawiciele mleczarni i przetwórnice zbijają ceny rolnikom- stąd niska cena skupu. W związku z tym, zrodził się pomysł przeznaczenia po 50 mln zł na wspólne przedsięwzięcia kilku mleczarni, na budowanie centrum logistycznego oraz konsolidację tego sektora. Realizując tę inicjatywę, mleczarnie nie muszą się łączyć formalnie, zmieniać nazwy czy członków zarządów. Ideą jest wspólne sprzedawanie swoich produktów, w celu zaistnienia i zdobycia rynków (niestety są to ogromne koszty dla pojedynczej firmy np. małej mleczarni). 2 lata temu wybuchła wojna cenowa pomiędzy mleczarniami, które w poszukiwaniu dostawców jeździły po 200-300km (generując ogromne koszty), przebijając się o 5-10gr za każdy litr mleka. Są to działania fatalne w skutkach, niestety nadal jednak praktykowane. Przedstawiciele branży mleczarskiej nie potrafią się porozumieć. Zdaniem Ministra, powinni „podzielić się obszarem” i uzgodnić wspólną cenę. Wyraził opinię, iż niezbędna jest debata dotycząca maksymalnych marż pobieranych przez markety. W powszechnej świadomości funkcjonuje przeświadczenie, iż sprawcami całej sytuacji są rolnicy, narzucający zbyt wysokie ceny. Obarczanie winą producentów, za taki stan rzeczy, jest krzywdzące i niesłuszne. W produkcie końcowym, jakim jest np. chleb, koszt zboża stanowi zaledwie 20-25% ceny. Zaapelował do parlamentarzystów, aby podkreślali fakt, iż środki trafiające do sektora rolniczego przenikają do całej gospodarki (nie zostają w kieszeniach mieszkańców wsi). Dzięki wspomnianym środkom funkcjonuje wiele firm. W dalszej kolejności odniósł się do: „Młodego Rolnika”, do uregulowań dotyczących rent strukturalnych oraz mikroprzedsiębiorstw. W nawiązaniu do informacji, podawanych przez media, dotyczących problemów z realizacją programu, zakomunikował, iż przekazana została ogromna alokacja w kwocie ponad 1mld 200mln zł w pierwszym naborze. W ciągu dwóch tygodni wpłynęło ponad 200mln wniosków. W niedługim czasie zostanie otwarty kolejny nabór. Tak więc działania prowadzone będą- zdaniem pana Ministra- w sposób ciągły. Zakomunikował ponadto, iż zostały wprowadzone zmiany dotyczące tzw. utrzymania z celem, co w praktyce oznacza utrzymanie miejsca pracy przez okres 2 lat. Wprowadzone zostało także zatrudnienie średnioroczne dotyczące sektora usług (w rolnictwie bowiem

występują momenty kumulacji robót). Oznajmił, iż w niedługim czasie odbędzie się nabór, dla grup producentów rolnych (na działania przetwórcze), chcących samodzielnie podjąć ryzyko przetwórstwa i otrzymać zwrot środków na działania inwestycyjne. Oświadczył również, że- w najbliższym czasie- ukaże się informacja o możliwości otrzymania zaliczek na wszystkie programy, również te indywidualne. Następnie odniósł się do problemów budżetowych (tzn. obniżonych wpływów do budżetu) Polski wynikających, jego zdaniem, z transferu pieniędzy, przez opcje walutowe, poza granice kraju. Środki finansowe, zamiast do budżetu, trafiły do banków sztucznie zbijających kurs euro. Te działania pozbawiły, wielu miliardów złotych, wpływów do budżetu kraju. W związku z tym, zdaniem pana Ministra, podmioty prywatne oraz firmy sektora samorządowego powinny korzystać z usług jedynie tych banków, które nie wykorzystują klienta. Następnie odniósł się do tematu, poruszonego przez radnego Józefa Kwietnia, dotyczącego ośrodków doradztwa rolniczego. Poinformował, iż rząd złożył projekt, dotyczący współprowadzenia wspomnianych jednostek przez samorząd województwa w porozumieniu z samorządem rolniczym. Podkreślił znaczenie profesjonalnego i sprawnego doradztwa. Skierował prośbę do wszystkich partii politycznych, poszczególnych związków branżowych, aby dawały jasne i zdecydowane stanowisko w omawianych kwestiach. Z zeszłorocznej listy, dotyczącej kwot mlecznych, wynika, iż tylko jeden związek (hodowców i producentów) opowiedział się za ich utrzymaniem. Zachowanie wspomnianych kwot jest gwarancją, dla polskich producentów, stabilnej ceny. Zamknięcie kwotowania oznacza zalanie polskiego rynku mlekiem z innych krajów, a także konieczność spełnienia licznych, bardzo kosztownych wymogów. Z uwagi na pojawiające się głosy sprzeciwu względem wspólnej polityki rolnej (a także przeznaczania kolejnych środków na rolnictwo), podał przykład: susza z 2007r. nie spowodowała sprzedaży- Polsce- zboża poniżej obowiązującej ceny w Europie (kosztowało ponad 700zł – był to skutek spekulacji). Słusznym jest więc założenie, że wspólna polityka rolna winna być priorytetem. Podobnie rzecz się ma z dostawami energii. Nie można uzależniać się od jednego dostawcy, należy stosować dywersyfikację dostaw, zapewniającą bezpieczeństwo energetyczne kraju. Trzeba dbać o różnicowanie źródeł energii. Wyraził nadzieję na to, iż w br. polskie gospodarstwa uzyskają zgodę na produkcję energii. Niestety z uwagi na popełnione wcześniej błędy, w obecnej chwili, Minister nie widzi szansy na działania, które pozwoliłyby na czerpanie zysków (z produkcji energii wiatrowej) przez samorządy gminne. Stwierdził ponadto, że kilka podmiotów (z dużym kapitałem) wyspecjalizowało

się w produkcji wspomnianej energii, a wypracowany zysk nie zostaje na „dole”. Poinformował, iż przygotowany jest Program rozwoju biogazowni rolniczych w Polsce. Udało się opracować prosty system kontraktacji tej energii, który wyeliminuje załatwianie formalności w wielu urzędach. Rolnik złoży wniosek w Agencji Rynku Rolnego, która zakontraktuje (w jego imieniu) z Urzędem Regulacji Energetyki wszystkie świadectwa i pozwolenia. Każdą ilość energii wyprodukowanej w swojej biogazowni (przetworzoną w agregacie) będzie mógł sprzedać do sieci. Udało się również uzgodnić definicję biogazu. Wszystkie produkty roślinne, pozostałości z produkcji przemysłowej np. poubojowej wchodzi w skład definicji biogazu. W ten sposób można będzie zagospodarować nadwyżki produkcji zboża. Wspomniał, iż nie udało się rozwiązać, w podobny sposób, kwestii biopaliw, gdyż w 2002r. część naukowców wyraziło opinię, iż biopaliwa będą negatywnie oddziaływać na pracę silników. Nie ma jednak naukowych potwierdzeń udowadniających wspomnianą tezę. Zaznaczył, że obecnie są w użyciu biopaliwa, niestety importowane, ze sprzedaży których nie czerpie korzyści polski rolnik, ani polski wkład. W dalszej części wystąpienia pan Minister odniósł się do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Stwierdził, iż nie ma społecznego zrozumienia kwestii wysokości składek płaconych przez rolników. Pojawiają się głosy, że ich niski poziom rolnicy zawdzięczają przekazaniu łącznie 2.200tys. ha ziemi rolniczej do zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych, która zyski, ze sprzedaży i dzierżawy gruntów, transferuje do budżetu państwa. Jeśli policzyć samą wartość ziemi - dziś średnio 10 tys. zł za 1 ha i dodać do tego odsetki, daje to kwotę 22 mld zł. Została wprowadzona niewielka reforma systemu KRUS, eliminująca niesprawiedliwość, która objęła rolników posiadających 200-300ha (płacących taką samą składkę, co posiadacze 10-15ha). W opinii Ministra ważne jest, by wprowadzane zmiany systemowe były przemyślane, dobrze przygotowane, gdyż pochopne modyfikacje mogą jedynie zaszkodzić wsi. Przypomniał, iż po 2004r. została utracona grupa ponad 2mln konsumentów, pracujących aktualnie w innych krajach. Niestety w ślad za nimi nie pojechały nasze produkty. W ten sposób ograniczyliśmy sobie rodzimy rynek o ponad 2mln konsumentów. W wielu, obecnie podejmowanych, działaniach kluczem jest wydawanie środków unijnych. Wyraził nadzieję, iż będzie ono przeprowadzane bardzo sprawnie. Poinformował, że we wrześniu startuje pilotażowy program „Owoce w szkole”. Będzie to szansa, dla wszystkich województw, na ściąganie nadwyżek jabłek, gruszek i innych owoców. W województwie świętokrzyskim funkcjonuje firma, stosująca innowacyjną

metodę suszenia owoców (przez szybkie zmrożenie, a następnie suszenie). Poddany takiemu procesowi produkt łatwo można przechowywać. Podkreślił, iż jest to metoda godna polecenia. Rzeczą istotną, na którą zwrócił uwagę Minister, jest melioracja, kojarząca się wyłącznie z odwadnianiem. Poinformował, iż dokonano osuszenia wielu terenów, lecz przyznał, że zapomniano dokonać melioracji szczegółowych tj. konserwacji, budowania prostych zapór i zbiorników gromadzących wodę. Zaapelował więc do radnych, o dołożenie wszelkich starań, by rozwiązać kwestię melioracji szczegółowej, gdyż są na to środki. Zasugerował, by premiować te inwestycje, które pozwolą dostarczyć więcej wody. Podsumowując wystąpienie stwierdził, iż priorytetem jest wsparcie eksportowe polskich produktów i producentów. Zmiana w podejściu do działań promocyjnych, rodzimych firm i podmiotów, zapewni sukces wspomnianej gałęzi gospodarki. Spowoduje także zaistnienie- krajowych eksporterów- na wielu rynkach. Wyraził podziękowanie samorządowi województwa za skuteczną promocję regionu świętokrzyskiego. Podkreślił, iż ważne jest, by zmienić społeczne nastawienie do rolnictwa. Zauważył, iż rolnictwo powinno stanowić sektor ponad podziałami. Tylko trwałe rozwiązania rokują dobrze na przyszłość. Wyraził niezadowolenie z faktu, iż w Polsce nie ma grup producentów rolnych, posiadających własne przetwórnice oraz sieć handlową. Na zakończenie, poruszył kwestię węgla. Przypomniawszy, iż premier Waldemar Pawlak opowiadał się za inwestowaniem w nowe złoża węgla. Wtedy pojawiały się głosy sprzeciwu, iż szkodzi to środowisku. Jednak przy zastosowaniu dobrej technologii spalania, emisja CO₂NO₂ jest na tym samym poziomie, co przy spalaniu gazu, czy oleju napędowego. Podkreślił, że obecnie importowany jest węgiel z innych krajów, gdyż- jak twierdzą niektórzy- polska produkcja jest „zła”. Polskiej produkcji, zdaniem Ministra, brakuje systemowych rozwiązań, które należy starać się wdrażać (przynajmniej w sektorze rolnym).

Następnie głos zabrał **dr Józef Kania**, który podziękował za zaproszenie na sesję. Wyraził słowa uznania za zaangażowanie samorządowców świętokrzyskich w sprawy regionu. Następnie poinformował, iż w ostatnim czasie odbywał się Kongres Nauk Rolniczych (w którym miał zaszczyt uczestniczyć) pod przewodnictwem Ministra Rolnictwa. Zauważył, że gościem Kongresu był również Minister Nauki (uczelnie rolnicze podlegają bowiem wspomnianemu Ministrowi), co należy odnotować jako ewenement, gdyż- niestety- w przeszłości współpraca w resorcie nie układała się najlepiej. Z tego powodu wszelkie inicjatywy oddolne (np. współpraca uczelni rolniczych

z województwami ościennymi, wsparcie naukowe w rozwiązywaniu problemów itd.) są niezmiernie ważne. Następnie dr Józef Kania dokonał prezentacji multimedialnej (treść prezentacji, na piśmie, stanowi załącznik nr 30).

W dalszej kolejności głos zabrał **prof. Seweryn Kukuła**, który złożył podziękowania za zaproszenie na sesję. Następnie- w oparciu o prezentację multimedialną- omówił sytuację rolnictwa w województwie świętokrzyskim (treść prezentacji, na piśmie, stanowi załącznik nr 31).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **posłowi Henrykowi Kowalczykowi członkowi Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi**, który podzielił opinie przedmówców dotyczące drastycznego spadku dochodowości w rolnictwie. Zaznaczył jednak, że wspomniana dochodowość nie jest uzależniona wyłącznie od „gry rynków” czy też spekulacji. Podkreślił, że podjęte, w odpowiednim czasie, działania stwarzają szansę na utrzymanie spadku dochodowości w granicach 10- 15%, a nie 40 czy 50%. Wyraził zadowolenie z wprowadzenia dopłat do eksportu mleka w proszku. Niestety, fakt ten miał miejsce w styczniu br.- czyli rok po tym jak USA wprowadziły dopłaty, rugując w ten sposób europejskie (w tym także polskie) mleko w proszku z rynków arabskich i azjatyckich. Podkreślił, iż jest to pierwotna przyczyna spadku cen mleka. Odbudowanie tego rynku, w obecnym czasie, jest bardzo trudne. Z tego faktu można wyciągnąć wniosek, iż reakcje rynkowe należy podejmować szybko, unikając zwlekania z decyzjami. Podobna sytuacja miała miejsce na rynku zbóż. Przywrócenie ceł antyimportowych na zboże z Ukrainy, zostało wprowadzone dopiero od 1 listopada 2008r. (handel zbożem w miesiącach: sierpień, wrzesień, październik spowodował drastyczny spadek cen). Bardzo istotne jest wykorzystanie mechanizmu polityki rolnej, w interwencji zbożowej, tzw. zapasów strategicznych. Kraj może ustalać (działanie to nie wymaga zgody Komisji Europejskiej) zapasy strategiczne zbóż. Poinformował, iż są zapowiedzi suszy i małych zbiorów zbóż w br. roku, dlatego moment tworzenia zapasów wiosną tego roku (gdy cena zboża była niska), byłby znakomitą interwencją na rynku zbóż. Na dochodowość nie bez wpływu pozostaje, zdaniem posła Henryka Kowalczyka, cena nawozu. Rynek światowy sugeruje pewne rozwiązania dotyczące fabryk nawozowych (funkcjonują one jako spółki z większościowym udziałem własności Skarbu Państwa). W związku z tym, istnieje możliwość pewnej sterowalności. Wspomniane fabryki zanotowały w 2008r. niespotykane zyski sięgające 40%, dlatego, zdaniem pana posła, niepotrzebne było „windowanie cen”. Budżet

krajowy wymagał negocjacji z Unią Europejską oraz zgody na wszelką pomoc krajową. W tym systemie- pomocy krajowej- jest wiele mechanizmów, które można wykorzystać w sposób znaczący (choćby zwrot akcyzy za paliwo rolnicze). Poinformował, że zwrot pozostał na poziomie 85gr, wyrażając jednocześnie zawód, że nie został podniesiony do 1zł. Poseł Henryk Kowalczyk przypomniał, że na dochodowość rolnictwa składa się wiele elementów m.in. ochrona rynku (a więc reagowanie, w odpowiednim czasie, na sytuację rynkową tzn. otwieranie rynków trzecich lub ich zamykanie, wprowadzanie i wykorzystanie wszystkich dostępnych mechanizmów wspólnej polityki rolnej tj. skupu interwencyjnego, dopłat do eksportu, przechowalnictwa). Jedynym warunkiem gwarantującym skuteczność wymienionych mechanizmów jest wykorzystanie ich w odpowiednim czasie.

Kolejny czynnik odgrywający duże znaczenia w dochodowości rynku to:

-kontrola i, w miarę możliwości, utrzymanie na przyzwoitym poziomie cen na środki do produkcji rolnej tj.: paliwa, nawozy, środki ochrony roślin,

-pomoc krajowa czyli np. kredyty preferencyjne. Rzeczą istotną jest sposób realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wyraził wątpliwości, co do zapewnień Ministra Artura Ławniczaka dotyczących realizacji wniosków, na Program Modernizacji Gospodarstw, w ciągu trzech miesięcy. Przypomniał, iż w realizacji wcześniejszych wniosków są nadal opóźnienia (mija 1,5roku, a nie dokonano jeszcze wypłat). Oświadczył, że dobrym posunięciem jest zmniejszenie wymogów formalnych dotyczących „Młodego Rolnika”, gdyż były one trudne do spełnienia. Przyczyną wcześniejszych obostrzeń, odnoszących się do wspomnianego programu, była duża liczba wyłudzeń. Kolejną sprawą, poruszoną przez zabierającego głos, było zaliczenie podatku VAT, do kosztów kwalifikowanych dla działań tzw. samorządowych Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, powodujące zmniejszenie udziału własnego w inwestycji do 30% czy 25%.

Ponadto zwrócił się z apelem do Ministra, by nie ulegać sugestiom Komisji Europejskiej i twardo negocjować możliwość zaliczenia podatku VAT do kosztów kwalifikowanych, gdyż w przeciwnym razie samorzady będą musiały zrezygnować z realizacji niektórych projektów.

Następnie odniósł się do projektowanej ustawy o finansach publicznych, która zdaniem pana posła- stwarza dodatkowe bariery dla samorządów, ponieważ ogranicza kredytowanie. Skutkiem tego będą problemy ze sfinansowaniem

udziału własnego w działaniach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Reasumując stwierdził, iż wszystkie deklaracje (które padły na dzisiejszym spotkaniu) winny przeobrazić się w działanie mające na celu wsparcie i ochronę rynku. Budżet na rolnictwo na 2009r. jest o 30% mniejszy niż w latach poprzednich. Kryzys przeżywają ośrodki doradztwa rolniczego, a także szkolnictwo rolnicze, które- zgodnie z zapewnieniami- miało być priorytetem w działaniach Ministerstwa zarówno poprzedniego jak i obecnego rządu (zostało niestety zredukowane do poziomu „biedy”). Zgodnie z przewidywaniami, pośła Henryka Kowalczyka, w drugim półroczu pojawią się problemy z finansowaniem szkół rolniczych. Zwrócił się z apelem do posłów, by projekt budżetu na 2010r. wrócił (kwotowo) do poziomu z lat 2007, 2008. Podkreślił, iż należy wykorzystywać mechanizmy wspólnej polityki rolnej oraz pomocy krajowej. Kończąc wyraził życzenie, by rolnictwo miało wsparcie zarówno w słowach jak i czynach.

Jako kolejny głos zabrał **poseł Robert Telus**, który podziękował przedmówcy za diagnozę sytuacji w rolnictwie. Stwierdził, że kryzys tego sektora, mający początek w 2008r., skłania do podjęcia wspólnych działań ponad podziałami. Niestety w praktyce wygląda to inaczej. Zwrócił uwagę, iż koalicja często mówi podobnym głosem- w sprawach rolnictwa- do opozycji (której jest przedstawicielem), w chwili głosowania jednak podejmowane są odmienne decyzje. Przypomniał, że w maju 2008r. został skierowany do Premiera dezyderat, zawierający postulat sprawdzenia podejrzeń dotyczących istnienia zмовy cenowej. Niestety głosami koalicji wniosek upadł. Podkreślił, iż był to wniosek o charakterze merytorycznym, nie politycznym. Z podobnymi dezyderatami, opozycja występowała trzy razy. W pierwszym dezyderacie rzecz dotyczyła się 50 % podwyżek nawozów, obecnie zaś obserwujemy 300% podwyżki. Ponownie, za sprawą głosów koalicji, wniosek upadł. Poinformował, że na spotkaniach rolniczych padają stwierdzenia, że w Polsce działa „mafia nawozowa”. Podkreślił, iż Premier dysponuje szerokim wachlarzem narzędzi, pozwalającym na sprawdzenie tezy zawartej w dezyderacie. Niestety, nie są podejmowane żadne działania zmierzające do wyjaśnienia sytuacji. Następnie poruszył kwestię ubezpieczeń pól rolnych. Ustawa, o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, zakłada obowiązkowe ubezpieczenia, z których, z uwagi na koszt, rolnicy nie chcą korzystać. Zdaniem posła Roberta Telusa ww. ustawa jest wadliwa. W dalszej kolejności poruszył temat biopaliw. W tej kwestii nie zostało, według niego, nic zrobione przez ostatni rok. Nie zgodził się z przedmówcą, iż Minister nie może nic zrobić, gdyż

rynkiem rządzą określone prawa. Zdaniem pana posła wprowadzając cła- na zboże, owoce miękkie- Ministerstwo skutecznie może reagować na sytuację. Zauważył, że wszelkich cięć dokonuje się zawsze w rolnictwie, po czym koalicja występuje z inicjatywą pomocy rolnictwu. Tak więc słowa nie idą w parze z czynami. Zaapelował także o odpolitycznienie samorządu rolniczego, o udzielenie większych kompetencji izbom rolniczym. Zdaniem pana posła rolnik powinien mieć poczucie, iż sprawami rolniczymi zajmuje się samorząd rolniczy. Unia Europejska, według posła Roberta Telusa, chce wyrzucić polskie rolnictwo na margines, gdyż widzi w nim zagrożenie. Nie zgodził się z sugestiami mediów, jakoby rozdrobnienie było istotnym problemem polskiego rolnictwa. Wręcz przeciwnie- stanowi atut. Polskie gospodarstwa, bez certyfikatów, są ekologiczne. Na zakończenie ponowił apel, by nie pozwolić na zepchnięcie polskiego rolnictwa na margines. W opinii posła Roberta Telusa, rząd- na forum Unii- zbyt słabo walczy o sprawy rolników. Zaapelował, by solidarnie, ponad wszelkimi podziałami, walczyć w Unii o polskie rolnictwo.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **posłowi Andrzejowi Pałysowi**, który wyraził słowa uznania i podziękowania za zorganizowanie debaty. Stwierdził, że rolnictwo jest gałęzią gospodarki, która wymaga konsekwencji. W nawiązaniu do stwierdzenia posłużył się przykładem: duże markety np. w Niemczech są niemieckie, we Francji- francuskie, zaś w Polsce (brak jest rodzimych) nawet portugalskie - co świadczy o braku konsekwencji. Systematyczna zmiana rządzących (w ciągu krótkiego czasu było siedmiu prezesów ARiMR i sześciu ministrów) to kolejny przykład niekonsekwencji. W nawiązaniu do wypowiedzi posła Henryka Kowalczyka, który wspominał o latach suszy w rolnictwie, stwierdził, iż w niedługim czasie może być powódź. Są to sprawy nieprzewidywalne. W 2006r. zdjęto w budżecie z ubezpieczeń 350 mln zł (na ten cel muszą się znaleźć w budżecie środki). Rzeczą, której rolnictwo nie znosi jest polityka. Odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy wyjaśnił powód, dla którego ceny są dogodne w latach załamania gospodarczego. Polska nie ma wpływu na rynek zbóż, trzody chlewnej- to jest rynek spekulacyjny. Jeśli w USA załamuje się rynek nieruchomości to „wchodzi się” w rolnictwo. Konsekwencja w działaniu powinna stanowić mechanizm obronny Polski. Ponadto wyraził życzenie powrotu do cen z 1995r. (tj.1.80-2.20zł za paliwo, 800zł kwintal pszenicy, 4.20-4.40zł cena żywca). Nadmienił, że środki produkcji, od wspomnianego czasu, zmieniły się znacząco. Czas od 1993r., za sprawą pewnych posunięć decyzyjnych, był okresem, który

spowodował, iż mamy obecną sytuację tzn. nie ma sklepów firmowych. Nie powinno być tak, że w sklepach firmowych są wyższe ceny niż w marketach. Następnie nawiązał do wypowiedzi Ministra Artura Ławniczaka popierając ekspansję na rynek: chiński, japoński, rosyjski, białoruski, chorwacki. Zwrócił uwagę na mechanizm działania handlu. Zauważył, że dany rynek musi się reklamować. Przyznał, że dopłaty do eksportu wprowadzono rok po USA, jednak wcześniej tych dopłat nie było i to jest rzecz istotna. Podkreślił, iż obserwowany jest wzrost sprzedaży nieruchomości rolnych przez Agencję Nieruchomości Rolnych (grunty są nabywane, zmniejsza się liczba odłogów). Zwiększył się zbyt. Rolnik musi myśleć przed zasianiem (a nie po), gdzie sprzeda plody. Według pana posła grupy producenckie powinny aktywniej zabiegać o rynki zbytu. Pewnych kwestii- administracyjnie- nie można do końca rozwiązać. Można zastosować określone formy pomocy, lecz całkowite rozwiązanie problemu nie jest możliwe. Zapewnił, iż wszystkie wnioski, które padły w trakcie debaty, będzie sukcesywnie realizował za pomocą interpelacji i zapytań.

W związku z licznie zgłaszanymi prośbami, o udzielenie głosu, **przewodniczący obrad** zaapelował o przerwanie politycznych dyskusji. Wyjaśnił, że celem debaty jest pomoc w znalezieniu pewnych rozwiązań, uzupełnienie informacji, a także zasięgnięcie opinii w określonych kwestiach. Narzekanie i krytykanctwo nie jest konstruktywne, gdyż prowadzi do chaosu.

Następnie **przewodniczący obrad** udzielił głosu **dyrektor świętokrzyskiego oddziału ARiMR pani Magdalenie Kędzierskiej**, która poinformowała, iż w województwie świętokrzyskim, Agencja nie ma żadnych opóźnień w wypłatach środków. Spośród rolników, którzy złożyli prawidłowo wypełnione wnioski, dziewięciu dotychczas nie podpisało z ARiMR umowy o przyznanie pomocy finansowej na „Modernizację gospodarstw rolnych”. Nadmieniła, że wszystkie powyższe umowy nie podpisano z uwagi na prośby rolników dotyczące przedłużenia terminu. W działaniu pn. „Zróżnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich” z 260 wniosków do zakontraktowania zostało 20. Podkreśliła, iż- również w tym przypadku- rolnicy zwrócili się do ARiMR z prośbą o wydłużenie terminu z powodu niemożności skompletowania wszystkich niezbędnych pozwoleń (np. na budowę) lub innych dokumentów.

W dalszej kolejności pani Magdalena Kędzierska odniosła się do kwestii obecnych naborów. Poinformowała, że wszyscy radni otrzymali materiał

opracowany przez przewodniczącego Komisji Rolnictwa w porozumieniu z dyrektorami działającymi na obszarze województwa świętokrzyskiego. ARiMR uruchomiła nabór wniosków inwestycyjnych oraz wniosków dotyczących wsparcia bezpośredniego. W ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” wpłynęło 1091 wniosków na ogólną kwotę 120 892 294,05- procent wykorzystania 97,6%. Średni wniosek (mamy najmniejszy w kraju) opiewa na 109 tys. zł dofinansowania. W ramach działania pn.:

-, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” wpłynęło (dane zebrane do dnia wczorajszego) 90 wniosków na 60mln zł- co stanowi wykonanie rzędu 22%. Zgodnie z zapowiedzią Ministra Artura Ławniczaka uruchamiane będą, w późniejszym terminie, kolejne nabory wniosków,

-, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” wpłynęło 45 wniosków na kwotę ponad 27mln zł- stanowiące wykonanie 13,5%,

-, „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” wpłynęło 15 wniosków na sumę 9mln zł.

Aktualnie dobiega końca rozliczenie 2008r., które jest na poziomie 99%. Pozostał tylko 1% rolników, którzy nie otrzymali jeszcze dopłat. Dzieje się tak, ponieważ rolnicy wnoszą zastrzeżenia do wyników kontroli BKM.

W ramach systemu wsparcia bezpośredniego wypłacono ponad 154mln zł (stan danych na dzień 31 marca br). Następnie pani Magdalena Kędzierska poinformowała, iż wstępnie zostało zakończone (termin był do 15maja br.) przyjmowanie wniosków o dopłaty obszarowe (składający wnioski, w powyższym terminie, nie zostali obciążeni sankcjami zmniejszającymi). Po ww. terminie obowiązuje już sankcja w postaci 1% za każdy dzień zwłoki w dniu roboczym. W województwie świętokrzyskim do 15maja br. wpłynęło 81 897 wniosków, co stanowi ponad 90% . Podkreśliła, iż duża liczba wniosków wpłynęła jeszcze pocztą. Wpłynęło: 35 407 wniosków ONW, 792 wniosków rolnośrodowiskowych (złożonych przez rolników, po raz pierwszy ubiegających się o dopłaty z tytułu działań rolnośrodowiskowych) oraz 1050 wniosków kontynuacyjnych. Stwierdziła, że widzi ogromną szansę, w ramach wspomnianych działań, dla województwa świętokrzyskiego (z powodu rozdrobnienia gospodarstw). Pochodzący bowiem, z ww. gospodarstw produkt ekologiczny wymaga większego nakładu pracy, ale w konsekwencji jest

droższy. Wyraziła słowa podziękowania za zorganizowanie sesji o tematyce rolniczej.

Jako kolejny głos zabrał **dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Zygmunt Sosnowski**, który zapoznał zebranych- w oparciu o prezentację multimedialną- z informacjami dotyczącymi obrotu ziemią w województwie świętokrzyskim. Treść prezentacji, na piśmie, stanowi załącznik nr 32.

Następnie **przewodniczący obrad** zarządził 15 minutową przerwę, informując jednocześnie, iż w dalszej części sesji głos zabiorą panowie: Marek Chrapek, Janusz Stasiak, Stefan Prawica oraz Ryszard Ciżła.

Po przerwie wznowiono debatę.

Zgodnie z kolejnością zgłoszeń jako pierwszy głos zabrał **Marek Chrapek Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa**, który odniósł się do wypowiedzi prof. Seweryna Kukuły zawierającej stwierdzenie, iż potencjał tkwiący w rolnictwie nie jest jeszcze w pełni wykorzystany. Zdaniem pana Marka Chrapka jest to słuszne stwierdzenie, gdyż wymiana materiału siewnego, stwarzająca ogromne szanse zwiększenia wydajności plonów, niestety jest stosunkowo niewielka – utrzymuje się na poziomie 2,4 % czyli, innymi słowy, wymiany dokonuje się raz na 40 lat. Materiał, który jest wiele razy wysiewany nie zapewnia odpowiedniego plonu oraz jakości. Ponadto wskazał na skrajnie złą sytuację dotyczącą materiału siewnego sadzeniaków ziemniaka, który nie był wymieniany od ponad stu lat. Sprzedaż kwalifikowanego materiału siewnego zaczęła gwałtownie spadać w końcu lat 90 (do zatrzymania się na wspomnianym poziomie-2,4% wymienialności). Wyraził nadzieję, że proces ten nie ulegnie pogłębieniu, gdyż, w przeciwnym razie, rolnictwo poniesie dodatkowe straty. Zwrócił uwagę, iż rolnicy powinni korzystać z możliwości uzyskania dopłat do zakupu materiału kwalifikowanego. Następnie poruszył kwestię eksportu, do tzw. krajów trzecich (poza UE). Oznajmił, że region świętokrzyski znajduje się w ścisłej czołówce rejonów, które najwięcej eksportują owoców. Poinformował, iż, reprezentowana przez niego jednostka, w br. wydała ponad 3800 świadectw fitosanitarnych na 76 tys. ton owoców. Zdaniem pana Marka Chrapka ten znaczny eksport ograniczył spadek cen owoców.

W ubiegłym roku zostało wydanych około 4000 świadectw na 77 tys. ton owoców. Podkreślił, iż aktualnie istnieje możliwość eksportu do Federacji Rosyjskiej- w br. roku zostało wydanych 337 świadectw na 6800 ton owoców.

Polski eksport objął ponadto takie państwa jak: Ukraina, Białoruś, Kazachstan, Mołdawia, Armenia. Zatem, oprócz szeregu negatywnych zjawisk w rolnictwie (np. gwałtownego spadku dochodów) należy również podkreślić te pozytywne, do których zalicza się pozyskiwanie, przez polskich eksporterów, nowych rynków zbytu. Rzeczą najistotniejszą jest to, aby między ceną zakupu (produktu od rolnika), a ceną sprzedaży wyeliminować „przepaść”. Lepsza organizacja i koncentracja rolników pozwoli zniwelować dysonans cenowy. Rząd nie posiada możliwości prawnych (w ramach UE), by organizować sprzedaż produktów rolniczych do „krajów trzecich”, może natomiast pomóc w tych działaniach. Zauważył, iż od 2004r. polskie produkty rolnicze spotykają się z dużym uznaniem, wzrasta wolumen sprzedaży wewnątrz Unii.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **posłowi Markowi Kwitkowi**, który podkreślił, iż Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w swoich merytorycznych działaniach, wznosi się ponad podziałami. Dowodem na to mogą być stenogramy z posiedzeń. W głosowaniach, wieńczących dyskusje nad bardzo ważnymi problemami, nie obowiązuje dyscyplina klubowa. Mimo wszystko, zdarzają się rozbieżności między opiniami wygłaszanymi w kuluarach, a wynikami głosowań. Następnie, odnosząc się do rynku owoców i warzyw, stwierdził, iż ubiegły rok- dla wspomnianego rynku- był bardzo trudny. Na poparcie swoich słów podał przykłady spadku cen: kapusta biała - 43%, marchew-10%, cebula-11%, jabłko deserowe- 61%, jabłko przemysłowe- 85%, wiśnie-56%, śliwki- 56%, porzeczki czarne- 46%, truskawki- 32%, maliny- 3%. Obserwujemy wyraźne załamanie cen. Poinformował, iż Komisja sygnalizowała wspomniany problem w kontekście skupu wiśni, której cena- w sprzedaży- wynosiła 70gr., zaś koszt produkcji 1,49zł. Powyższy przykład doskonale obrazuje brak opłacalności produkcji. Oznajmił, iż Komisja, w ubiegłym roku, wystąpiła z pytaniem o program działań przewidzianych przez rząd w związku ze zbliżającym się sezonem zbioru jabłek. Niestety, wobec braku jakichkolwiek działań ze strony rządu, sadownicy podjęli decyzje o strajkach oraz blokowaniu zakładów produkcyjnych. W obliczu tej sytuacji rząd mocno zaangażował się w rozwiązanie problemu. Porozumienie przetrwało zaledwie kilka dni. Pojawiło się zatem pytanie: czy rząd nie ma wpływu na zawarcie umów kontraktacyjnych, na określenie ceny minimalnej i maksymalnej, by zabezpieczała producentów i sadowników? Odpowiedzią na to pytanie było stwierdzenie, iż rolnicy i sadownicy muszą się sami organizować, by móc stawić opór względem sektora przetwórczego. Podkreślił, że rząd znakomicie diagnozuje sytuację, lecz sposób przeciwdziałania ogranicza się wyłącznie do

kwestii deklaracyjnych i ogólnikowych. Poseł Marek Kwitek podzielił się informacją, o deklaracji rządu, dotyczącą zaangażowania w zawieranie umów kontraktacyjnych. Jak zauważył pan poseł, wspomniana metoda nie sprawdziła się w sezonie. Dlatego- jego zdaniem- należy szukać nowych rozwiązań. Zauważył, że opozycja wychodziła z konkretnymi propozycjami i rozwiązaniami. Poinformował, iż był inicjatorem zwołania posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi poświęconego problemom rynku owoców i warzyw. Na zebranie zaproszeni zostali sadownicy z regionu świętokrzyskiego, zaś wnioski i informacje konsultowane i wymieniane były ze Świętokrzyską Izbą Rolniczą. Został przyjęty- jednogłośnie- dezyderat dotyczący funkcjonowania grup producenckich. Rząd deklaruje pomoc, wspomnianym grupom, w organizacji oraz wzmacnianiu się. Mimo to jest ich niewiele, bo około 300. Dezyderat zawiera konkretne rozwiązania np. wzmocnienie ochrony rynku unijnego przed importem produktów owocowo-warzywnych (koncentratu jabłkowego), rozszerzenie kosztów kwalifikowanych w inwestycjach dotyczących wsparcia przetwarzania, suszenia, schładzania, mrożenia, tłoczenia, produkcji wina. W tym przypadku odpowiedź pozytywna odnosiła się wyłącznie do rozszerzenia kosztów kwalifikowanych inwestycji dotyczących zbiorów (nie do przetwarzania). Proponowane było ponadto rozwiązanie dotyczące zwolnienia z podatku dochodowego- jedynym warunkiem był producencki charakter organizacji- niestety odrzucone przez Ministra Finansów. Rzeczą, wydawać by się mogło, możliwą do zrealizowania była propozycja rezygnacji z rejestrowania działalności gospodarczej, w zakresie mrożenia, suszenia, tłoczenia soku nieklarowanego oraz innego rodzaju przetwórstwa owoców i warzyw, na wzór obowiązującego już w Polsce rozporządzenia dotyczącego przetwarzania produktów zwierzęcych. Rolnicy „starej” Unii mają taki przywilej. Według pana posła, polscy rolnicy winni być zrównani w prawach. Oznajmił, iż posłużył się powyższymi przykładami nie w celu krytykanctwa, lecz przedstawienia świadectwa prowadzonych działań (diagnozy, propozycji konkretnych rozwiązań). Wyraził żal do Ministra Marka Sawickiego z powodu zbyt słabej pozycji względem koalicjanta (zdarza się bowiem, iż zwraca się do opozycji o pomoc przeciw Ministrowi Jackowi Rostowskiemu). Według posła Marka Kwitka sygnalizowane przez Ministra problemy, w czasie prac rządu, nie są dostatecznie popierane. Sukcesem jest uchwalenie ustawy dotyczącej funduszu promocji, mimo iż jest to decyzja spóźniona o 1,5 roku. W opinii pana posła wpłynie jednak pozytywnie na promocję. Rząd nie może wspierać, ale może promować polską żywność, polską

markę. Ten składkowy fundusz zacznie funkcjonować dopiero w pierwszej połowie 2010r. Zastanawia fakt, czy można go było wprowadzić wcześniej? Kolejna sprawa, zasygnalizowana przez pana posła, odnosi się do restrukturyzacji rynku cukru, która objęła 8 zakładów produkcyjnych- dotyczyło to w konsekwencji 27tys. plantatorów czyli ogółem 45%. Województwo świętokrzyskie, w procesie restrukturyzacji, jest na trzecim miejscu. Według unijnych urzędników reforma ta spełniła oczekiwania. Stąd zapowiedzi dalszej liberalizacji w tej mierze (tzn. możliwość napływu, na rynek europejski, cukru z trzciny cukrowej). Jeśli chodzi o polskie skutki, wspomnianej reformy, to niestety tysiące pracowników straciło miejsca pracy, plantatorzy utracili możliwość uprawy rośliny (atrakcyjnej cenowo), ceny cukru nie spadły, mimo obniżki cen gwarancyjnych. Wyraził zaniepokojenie, że- w przypadku polskiego rynku- nie został osiągnięty efekt. Obserwujemy obecnie sytuację, że zapotrzebowanie na import cukru jest na 200tys. ton, czyli Polska z eksportera stała się importerem. Skutki reformy odczuli również plantatorzy z województwa świętokrzyskiego. Podobnie rzecz się ma z rynkiem wieprzowiny. Spadek produkcji spowodował, iż Polska z eksportera stała się importerem. Kończąc wyraził opinię, iż oczekuje- od rządu- zdecydowanego działania, a nie ograniczania się wyłącznie do monitorowania.

Przewodniczący obrad zaapelował do gości, by redukowali wypowiedzi, do najbardziej istotnych faktów, z uwagi na ramy czasowe. Poinformował, iż uchwała, z dzisiejszej debaty, jest w trakcie opracowywania, zaś wszystkie wnioski można zgłaszać do Komisji Rolnictwa.

Następnie głos zabrał **prezes Sandomierskiego Ogrodniczego Rynku Hurtowego pan Janusz Stasiak**, który poinformował, iż rynek świętokrzyski jest drugim lub trzecim rynkiem hurtowym produktów ogrodniczych w Polsce. Spółka- przez niego reprezentowana- jest eksporterem warzyw i owoców świeżych na rynki wschodnie. Ponadto produkuje opakowania kartonowe dla produktów ogrodniczych, a także zajmuje się promocją regionu świętokrzyskiego w kraju oraz na rynkach trzecich. Według pana prezesa owoce i warzywa świeże stanowią rodzaj produktu, w którym udział rolnika w cenie sprzedaży jest bardzo wysoki. Poinformował, iż sprzedawano na Ukrainę jabłka (wraz z opakowaniem) za 1zł- cena jednostkowa kg. Z tej ceny rolnik otrzymywał około 80gr. tj. 80% ceny sprzedaży hurtowej. W br. ta cena była bardzo niska, co wynikało z dużej produkcji owoców- głównie jabłek (ich produkcja przekroczyła 3mln ton). Zdaniem pana Janusza Stasiaka przyczyną

tak znacznego eksportu jabłek na rynki wschodnie była ich niska cena. Z analizy zdolności konkurencyjnej w eksporcie wynika, iż oprócz ceny liczy się marka, postrzeganie produktu oraz logistyka. Biorąc pod uwagę wspomniane wyznaczniki, polski produkt posiada jeden atut- cenę. Klient zagraniczny oczekuje super produktu za bardzo niską cenę. Poziom konkurencji przy sprzedaży spowodował, iż marża do uzyskania w br. była na poziomie 5-10gr za kg. Zatem bardzo trudno, w takiej sytuacji, uzyskać dostateczną ilość środków na inwestycje (np. w łańcuch logistyczny), pozwalające na dalszy rozwój eksportu. Poinformował, iż opinie, na powyższy temat, przekazał do Departamentu Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego. Podkreślił, że aby kraj funkcjonował jako poważny eksporter konieczne jest dokonanie dużych inwestycji. Rodzi się zatem pytanie: czy proces budowania zdolności konkurencyjnej zostawić grupom producenckim (i czekać np. jedno pokolenie), czy też tworzyć inicjatywy przyspieszające ten proces? Wyraził ubolewanie z powodu nieobecności pana Ministra i parlamentarzystów (oprócz pana Marka Kwitka), gdyż chciał- w ich obecności- podkreślić, że w „świecie” unijnego wsparcia, projektów oraz szans- istnieje wiele absurdalnych barier wykluczających sporą liczbę firm. Trudno budować infrastrukturę (z założenia nierentowną) w warunkach- jedynie- kredytów komercyjnych. Następnie podał kilka przykładów, wskazujących na problemy z uzyskaniem dofinansowania przez spółkę z udziałem samorządu (chcącą budować infrastrukturę, posiadającą doświadczenie, wykazującą się efektami) w ramach następujących programów:

-Program operacyjny Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw- instytucja wdrażająca Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości- brak możliwości dofinansowania ze względu na kod działalności spółki. Zakres działalności o nazwie Sprzedaż Hurtowa Owoców i Warzyw wyklucza z tego konkretnego programu,

-Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (działanie 1-2, 1-3 zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej)- instytucja wdrażająca to ARiMR – odpowiedź negatywna, brak możliwości dofinansowania ze względu na ponad 25% udział samorządów lokalnych w strukturze kapitałowej spółki. Zdaniem pana Janusza Stasiaka jest to dyskryminacja kapitału polskiego i udziałów gminnych,

-Regionalny Program Województwa Świętokrzyskiego (działanie 2-4 tworzenie kompleksowych terenów inwestycyjnych)- odpowiedź- brak możliwości dofinansowania,

-Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka- instytucja wdrażająca Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (działanie: inicjowanie działalności inwestycyjnej) odpowiedź- brak możliwości uzyskania dofinansowania, beneficjentem może być mała i średnia firma w rozumieniu definicji UE w tym zakresie (chodzi również o udział państwowych osób prawnych lub gminnych. Jedynie w ramach dwóch programów operacyjnych, zarządzanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (działanie 1-3 wspieranie innowacji Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej oraz działanie 4-4 nowe inwestycje o wysokim potencjale innowacyjnym), spółka (z udziałem samorządu) otrzymała odpowiedź pozytywną. Powyższe przykłady pokazują, iż wbrew ogólnie rozpowszechnionej opinii o dostępności do unijnych dotacji, wiele firm nie ma możliwości skorzystania z dofinansowania. Powodem takiego stanu rzeczy jest niemożność spełnienia wymogów wynikających z definicji poszczególnych działań. Kończąc, stwierdził, iż używanie pewnych „obejść” i uproszczeń jest praktyką powszechnie stosowaną w krajach należących do UE. W związku z tym, zaapelował o przeniesienie takiego stylu działania na polski grunt. Ponadto wyraził słowa podziękowania, Sejmikowi oraz Departamentowi Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska, za wsparcie wyjazdu na targi FRUIT LOGISTYKA. Podzielił się spostrzeżeniami odnośnie zdolności konkurencyjnej oraz dobrej organizacji systemów dystrybucji cechującej państwa UE. Podkreślił, iż jest to ogromne wyzwanie dla polskiego rolnictwa. Ponadto podziękował za wsparcie (w ramach kontraktu wojewódzkiego wybudowana została jedna z hal, stanowiąca obecnie narzędzie pomocy w eksporcie) udzielone- reprezentowanej przez niego Spółce- przez ówczesne władze Sejmiku.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Józefowi Grabowskiemu**, który zauważył, że, na dzisiejszej sesji, zostało przedstawionych szereg informacji statystycznych, ale także propozycji zaczerpniętych z powieści pt. „Kariera Nikodema Dyzmy” (w sytuacjach trudnych należy posiłkować się skupem interwencyjnym). Według informacji, przekazywanych przez media, sytuacja państwa wygląda następująco: dług publiczny- 650mld zł, dług zagraniczny- 200mld zł, kredyty hipoteczne-około 200mld zł, długi na kartach kredytowych- 15mld zł, zadłużenie samorządów, według danych na 31.12.08r.- 30mld zł, trzeba dodać do tego rosnące bezrobocie oraz migrację zarobkową. Podkreślił, iż w trakcie debaty, nad budżetem państwa, nikt niestety nie kwestionował niskich nakładów na rolnictwo. Zatem, według radnego, obecny stan rzeczy nie powinien budzić zdziwienia. Następnie poinformował, że został

poproszony przez producentów warzyw i owoców o przedstawienie ich problemów. Jednym z głównych jest dominująca rola zakładów przetwórczych, przejawiająca się np.: niechęcią do zawierania umów na okresy wieloletnie, przyjmowaniem produktów w środku sezonu, dyktowaniem cen. Problemem jest również brak przedstawicieli producentów warzyw i owoców. Zakład przetwórczy ma swoich kontrolerów i w dowolnym momencie może zakwestionować jakość towaru. Dlatego narodził się pomysł, by przy ośrodkach doradztwa rolniczego funkcjonowały jednostki zajmujące się, w sposób bezstronny, oceną jakościową produktów. Następny problem, poruszony przez radnego, dotyczył spraw o charakterze administracyjnym. Tiry, przyjeżdżające z zagranicy po odbiór towarów, często docierają na miejsce w godzinach popołudniowych. Po dokonaniu załadunku, niestety nie ma już osób uprawnionych do wydania świadectw fitosanitarnych, gdyż przedstawiciele Państwowej Inspekcji Roślin pracują do godz. 15.00. Niezadowolenie budzi również nadmierna biurokracja. Producenci warzyw i owoców z gm. Tarłów mają punkty odbioru w Pawłowicach (woj. mazowieckie), zatem część dokumentów zmuszeni są załatwiać w Białobrzegach, zaś inne w Lipsku. Ponadto, kwestia zawierania umów wieloletnich jest problemem powodującym wiele napięć. Zakłady przetwórcze w Siedlcach stosują pewne zabiegi prawne tzn. umowa wieloletnia zawierana jest na rok i jeden dzień, czyli w praktyce oznacza to konieczność rokrocznego odnawiania (przez producentów) umów, wiąże się to, w sposób oczywisty, z obawą zmiany cen. Ponadto w obliczu zawartej umowy (z uzgodnionym okresem płatności faktury- 30 dni), producenci otrzymują aneksy z propozycją płatności 180dni. Zatem, przez 6 miesięcy producent jest zmuszony do kredytowania zakładu przetwórczego. Duży kłopot sprawia Spółdzielnia w Lipsku (skupująca kalafiory, brukselkę). Radny poinformował, iż- w środku sezonu- dostawcy przywozili towar, którego jakość była kwestionowana przez kontrolera. Ten sam towar, bez problemu, był przyjęty w ZPOW Dwikozy. Po wyjaśnieniu okazało się, że powodem zamieszania był fakt braku przez Spółdzielnię kontraktów na eksport. Niestety, skutkami sytuacji zostali obciążeni producenci, bowiem otrzymali wezwania do zapłaty-wraz z odsetkami- kar za niedostarczenie towaru. Radny wyraził ubolewanie z powodu braku biur, ośrodków oraz prawników wyrażających chęć obrony producenta. Podkreślił, że przytoczony przykład nie stanowi odosobnionego przypadku we wspomnianej gminie. Sadownicy wskazują również na problem dopłat do paliwa. Twierdzą, że częściej muszą wyjeżdżać do sadu (do oprysku, do zbiorów) niż rolnicy. Należy zauważyć, że sadownicy

korzystają z paliwa głównie do poruszania się po polach, w paliwie zaś jest podatek drogowy. Dlatego warto zastanowić się nad wprowadzeniem tzw. paliwa rolniczego. Zasugerował ponadto, by wszystkie, podniesione na dzisiejszej sesji, kwestie stały się przedmiotem interpelacji posłów. Zaapelował także o podjęcie wyzwania, jakim jest zdobycie rosyjskiego rynku zbytu. Wyliczenia Ośrodka Doradztwa Rolniczego wskazują na różnice cenowe poszczególnych produktów oraz nieopłacalność produkcji rolniczej. Rolnicy zwracają uwagę na potrzebę zawierania długoterminowych umów, zapewniających wcześniej ustalone ceny (jeśli cena, w danym momencie, nie pokrywa kosztów produkcji, różnice winny być niwelowane dopłatami). Zasygnalizował, iż istnieje konieczność przedłużenia spłaty kredytów kłeskowych, kończących się w br. Poinformował, iż rolnicy wnioskuje, by przedłużyć ów termin do 10 lat. Nawoływanie rolników do oszczędności oraz obniżenia kosztów jest, zdaniem radnego, nieuczciwe. Poinformował, iż ceny środków do produkcji wzrosły o 200-400%, zatem nakaz oszczędzania na kosztach wytworzenia nie jest możliwy do zrealizowania. W opinii radnego zakłady przetwórcze, mające własną siedzibę w Polsce, powinny być również zarejestrowane w Polsce i płacić tu podatki. Dzięki temu sytuacja finansowa kraju ulegnie poprawie. Producenci optują za umożliwieniem produkowania (soków, koncentratów) z wyznaczeniem regionu sprzedaży, co pozwoli w lepszym stopniu wykorzystać zbiory. Kolejnym problemem jest odbiurokratyzowanie przepisów dotyczących wywozów do krajów spoza UE. Procedury powodują wydłużenie, a często nawet uniemożliwiają sprzedaż. Odniósł się do problemów dotyczących rynku mleczny. Podkreślił, iż niektóre mleczarnie wzajemnie się unicestwiły. Wprowadzenie systemu tzw. kwot mlecznych spowodowało istotne zmiany w pogłowie krów, owiec itd. Podał przykład: o gminach Ćmielów, Bałtów, Bodzechów- stanowiących niegdyś zagłębie mleczarskie- obecnie nie można tego powiedzieć. Nastąpił tam bowiem duży spadek pogłowia krów. W dalszej kolejności odniósł się do danych, przedstawionych przez przewodniczącego Komisji Rolnictwa, dotyczących liczby mieszkańców wsi- sięgającej ponad 55% ogółu mieszkańców kraju. Niestety wspomniane dane nie zawierają struktury wiekowej- niezbędnej do pełnej analizy. Zdaniem radnego, biorąc pod uwagę takie czynniki jak: brak opieki zdrowotnej, zamykanie szkół na wsiach itd., fakt osiedlania się na wsiach ludzi nie stanowi dowodu, że wieś się odbudowuje, że staje się prężniejsza i obserwuje się przyrost produkcji rolniczej. Wyraził życzenie, by, poruszone przez niego, kwestie znalazły odzwierciedlenie

w rozporządzeniach oraz, dzięki zaangażowaniu posłów, w ustawach (treść wystąpienia stanowi załącznik nr33).

Następnie **przewodniczący obrad** udzielił głosu **dyrektorowi Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt Tomaszowi Prawicy**, który w swoim wystąpieniu dokonał, w oparciu o prezentację multimedialną, charakterystyki (kierowanej przez siebie) jednostki, a także omówił temat dotyczący genetyki i rozrodu zwierząt. Treść prezentacji, na piśmie, stanowi załącznik nr 34.

W tym miejscu przewodnictwo obrad objął **wiceprzewodniczący Sejmiku Józef Żurek**.

Za zgodą **przewodniczącego obrad** głos zabrał **radny Wojciech Borzęcki**, który odniósł się do problemu, na rynku owoców miękkich, dotyczącego ceny wiśni. Poinformował, iż średnie gospodarstwo, z rejonu Sandomierza, które wyprodukowało, w ubiegłym roku, 10 ton wiśni uzyskało za nie około 6 000 zł (w tym 3500zł to koszt zrywania). Pozostałe 2500zł- w żaden sposób- nie pokrywa kosztów zabiegów agrotechnicznych, nawozów, środków ochrony roślin, paliwa itd. Zdaniem radnego przytoczony przykład świadczy o trudnej sytuacji w rolnictwie. Ponadto oznajmił, iż doznał rozczarowania, gdyż miał nadzieję, iż dzisiejsza sesja pozwoli nie tylko zapoznać się z danymi statystycznymi, ale również znaleźć odpowiedzi na ważne pytania dotyczące rolnictwa (co zrobić, aby w rolnictwie żyło się lepiej, jakie podjąć działania, aby opłacalność produkcji była większa). Niestety- zdaniem radnego- nie padły żadne konkretne propozycje. Kończąc swe wystąpienie radny zwrócił się, do posłów z opozycji, z pytaniem czy „dobre” propozycje (padające z ich ust) zrodziły się wczoraj czy 2-3 lata temu? Jeśli 2-3 lata temu, to dlaczego nie zostały wprowadzone w życie właśnie wtedy, gdy rządy piastowali pomysłodawcy?

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Józefowi Bąkowi**, który stwierdził, iż tocząca się dyskusja jest jałowa z powodu nieobecności Ministra Rolnictwa (tudzież jego zastępcy). Radny chciał bowiem uzyskać, na dzisiejszej sesji, odpowiedź na pytanie dotyczące sposobu poprawy opłacalności produkcji rolnej. Z uwagi na brak odpowiedzi- na nurtujące go kwestie- podał kilka własnych propozycji (mających wpłynąć na polepszenie sytuacji w rolnictwie): uruchomienie produkcji np. polskich ciągników i kombajnów, obniżenie ceny środków ochrony roślin, maszyn rolniczych, a podniesienie ceny mleka, zboża. Ponadto stwierdził, iż bez pomocy UE jego kondycja finansowa, jako rolnika,

byłaby znacznie lepsza. Wszystkie bowiem procedury unijne są zbyt czasochłonne i skomplikowane. Radny wyraził ubolewanie z powodu upadku polskiego przemysłu produkującego samochody osobowe, dostawcze oraz ciężarowe. Jego zdaniem prężnie działający przemysł spowodowałby zatrudnianie się w nim rolników, co z pewnością miałooby wpływ na wzrost cen niektórych płodów rolnych. W dalszej części wystąpienia poruszył kwestię dopłat do materiałów siewnych. Zdaniem pana Józefa Bąka są one niewystarczające. Radny opowiada się za ponad 50% dopłatami. Niewyobrażalną bowiem jest sytuacja, by kwintal zboża- w Centrali- kosztował 140zł, zaś kilogram trawy od 14-18zł. Są to ceny zbyt wygórowane dla rolnika. Następnie poruszył temat wysokich kosztów utrzymania ARiMR (tj. około 2mld zł). W opinii radnego potrzeby rolników w żaden sposób nie wiążą się z koniecznością funkcjonowania wspomnianej jednostki. Jego zdaniem należy dążyć do redukcji zbytecznych kosztów. Kolejnym przykładem jest administracja, w której pracuje około 400 000 osób. Środki zużywane przez aparat urzędniczy winny być, według radnego, przeznaczone na rolnictwo oraz rozwój przemysłu. Zwrócił uwagę również na dopłaty do (tzw. hektara) powierzchni upraw. Polski rolnik otrzymuje około 4- krotnie niższe dotacje niż pozostali rolnicy w UE. Radny antycypuje, iż za 2-3 lata będziemy świadkami upadku rolnictwa w naszym kraju.

Przewodnictwo obrad objął ponownie **przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tadeusz Kowalczyk**.

Głos zabrał **prezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej Ryszard Ciżła**, który wyraził aprobatę dla przedstawionej, przez przedmówców, oceny sytuacji w rolnictwie. Dokonał rozszerzenia niektórych spraw, przedstawiając punkt widzenia samorządu rolniczego. Poruszył kwestię kontraktacji. Poinformował, iż od dawna są przygotowane wzorcowe umowy kontraktacyjne. Problem polega jednak na tym, iż wspomniane umowy nie mogą być sfinalizowane, gdyż żaden zakład przetwórczy nie chce podpisać umowy zawierającej określoną cenę produktu. Zdaniem pana Ryszarda Ciżli wynika to z tego, że zakłady przetwórcze w naszym kraju, w większości, nie są polskie. W krajach starej UE zakłady prowadzące działalność przetwórczą są najczęściej współwłasnością (bądź własnością) rolników, zrzeszonych w spółdzielniach (kooperatywach). W takiej sytuacji rolnik zawiera umowę kontraktacyjną ze swoją firmą, której jest właścicielem, bądź współwłaścicielem. Niestety polski rolnik jest petentem w zakładach przetwórczych. Następnie wyraził powątpiewanie w możliwość

znalezienia sposobu na skłonienie producentów do podpisywania umów kontraktacyjnych zawierających określoną cenę. Zakłady z kapitałem obcym nie przewidują wprowadzenia takich rozwiązań. W dalszej kolejności odniósł się do pozytywnych zmian (dotyczących: programu „Młody Rolnik”, naboru wniosków na renty strukturalne) przedstawionych przez Ministra Artura Ławniczaka. Mówiąc o potrzebie powiązania przetwórstwa z gospodarstwem rolnym przytoczył przykład dobrej praktyki z terenu województwa świętokrzyskiego. Rzeczą tyczą się dofinansowania przez samorząd wojewódzki budowy Centrum Logistycznego w Sandomierzu. Zaapelował o upowszechnianie tego typu praktyk. Przypomniał również, iż zachęcał samorząd do zainwestowania w Chłodnię Kielce (300 000zł), dzięki czemu dziś funkcjonuje, kupuje i przerabia. Następnie poruszył kwestię ubezpieczeń upraw. Posłużył się przykładem sadowników z Sandomierza, którzy chcieli ubezpieczyć swoje sady od przymrozków wiosennych. Niestety ustawa o ubezpieczeniach upraw i zwierząt (z dopłatami z budżetu) jest sformułowana w taki sposób, że firmy ubezpieczeniowe wybrały dwa ryzyka (wymarznienia i susze) względem których zastosowały stawki powyżej 6% od wartości (dopłaty stosowane są jedynie wtedy, gdy stawki taryfowe ubezpieczenia upraw nie przekraczają 5% sumy ubezpieczenia, w przeciwnym razie dopłata nie obowiązuje). Kończąc wystąpienie, podziękował za zorganizowanie debaty poświęconej problemom rolnictwa. Wyraził nadzieję na wypracowanie wniosków, które okażą się pomocne w osiągnięciu zakładanych celów.

Pan Michał Markiewicz - prezes Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego przedłożył do akt sesji treść wystąpienia na piśmie (załącznik nr 35).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Bogusławowi Moskalowi**, który podzielił się kilkoma refleksjami związanymi z rolnictwem. Wyraził słowa podziękowania, przewodniczącemu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tadeuszowi Kowalczykowi, za określenie rolnictwa i produkcji żywności jako strategicznego działania gospodarki państwa. Przyczyną unikania, w mediach, tego typu określeń, zdaniem radnego, są zaszłości z czasów, gdy kontrola żywności stanowiła swego rodzaju broń. Dowodem na to była śmierć 8mln chłopów ukraińskich za sprawą decyzji Stalina. Wyraził nadzieję, iż zmieni się świadomość społeczna w tym względzie. Ta zmiana zaś, spowoduje uznanie rolników za podstawową grupą społeczną, która żywi cały naród. Zdaniem

radnego sprawy inaczej by się potoczyły, gdyby nie Leszek Balcerowicz i Jeffrey Sachs, którzy zdeorganizowali rynek produkcji żywności rolnictwa ekologicznego i ekonomię. Chaos jaki rozpoczął się wówczas, w opinii radnego, trwa do dziś. Wszystkie kraje chronią rolnictwo jako element strategicznej działalności gospodarczej państwa. Następnie odniósł się do wypowiedzi posła Henryka Kowalczyka, omawiającego dochodowość, w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Danii, rzędu 38% powyżej średniej krajowej. Zdaniem radnego zastanawiające są przyczyny powodujące utrzymywanie się parytetu dochodów polskiego rolnika w granicach 30% średniej krajowej. W dalszej kolejności odniósł się do kwestii dopłat obszarowych, informując, iż w niektórych hrabstwach wartość dopłat do produkcji rolnej dochodzi do 200%. Polski rolnik otrzymuje zaś, obecnie około 60%-70%. Oznajmił, że refleksje i przemyślenia dotyczące dzisiejszej sesji- przekaże, na piśmie, przewodniczącemu Komisji Rolnictwa Józefowi Kwietniowi. Wyraził ponadto nadzieję, iż znajdą one wyraz w stanowisku Sejmiku.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Lechowi Janiszewskiemu** członkowi Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, który, odnosząc się to tematu dyskusji, stwierdził, iż w obecnym czasie ważną kwestią jest doprowadzenie szerokopasmowego Internetu do obszarów wiejskich oraz budowanie- w tym zakresie- wiedzy w społeczeństwie. Z doświadczeń innych państw wynika, iż jest to bardzo ważny element infrastruktury. Poinformował, że UE przekazała dodatkowe środki na budowę wspomnianej infrastruktury internetowej na obszarach wiejskich (Polska otrzymała 160mln€). Toczy się dyskusja, czy te środki znajdą miejsce w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. Aktualnie nie ma gotowych zapisów pozwalających wykorzystać wspomniane środki. Niezbędne są pewne modyfikacje. Wyraził nadzieję, na sprawne uporanie się z tą kwestią. W dalszej części wystąpienia odniósł się do spraw związanych z innowacją, gdyż pojawiła się wątpliwość dotycząca używania tego pojęcia w kontekście obszarów gospodarki wiejskiej. Podkreślił, że innowacyjność może być obecna wszędzie tzn.: w agroturystyce, w usługach wiejskich, w sztuce ludowej itd. Problem polega na uświadomieniu, mieszkańcom wsi, roli innowacji w podnoszeniu własnych kwalifikacji oraz w nauce nowych umiejętności. To pozwoli na konkurowanie. Stworzy ponadto szansę sprzedaży nabytych umiejętności. Następnie podzielił się refleksją dotyczącą narzekania na niskie ceny (jakie otrzymują polscy producenci i eksporterzy). Radą na taki stan rzeczy jest skuteczne działanie- w porozumieniu i ponad podziałami. Pan Lech Janiszewski poinformował, iż- w ostatnim czasie- przeczytał komentarz

(zamieszczony na stronie internetowej, a odnoszący się do pewnych decyzji sprzedażowych) brzmiący następująco: „na głupkach można robić dobre interesy”. W związku z tym zaapelował o zjednoczenie się ponad podziałami, wspólne podejmowanie wszystkich decyzji i wykorzystanie wiedzy oraz innowacji.

Przewodniczący obrad podkreślił, iż podczas dzisiejszej debaty poruszono wiele wątków odnoszących się do tak ważnego zagadnienia, jakim jest sytuacja rolnictwa w województwie świętokrzyskim w 2009r. Zwrócił uwagę na wytrwałość tych spośród uczestników sesji, którym sprawy rolnictwa są bardzo bliskie. Podziękował radnym za obecność. Poinformował, że stanowisko Sejmiku, w dyskutowanej kwestii, zostanie wyrażone za pomocą uchwały.

Następnie **przewodniczący obrad** udzielił głosu **przewodniczącemu Komisji Rolnictwa Józefowi Kwietniowi**, który dokonał podsumowania debaty. Skierował słowa podziękowania dla uczestników, którzy wytrwali do końca sesji. Poinformował, iż dokument zawierający stanowisko Sejmiku jest gotowy, ale w związku z zapoznaniem się z nowymi informacjami, pewne zagadnienia wymagają jeszcze analizy i refleksji. Przewodniczący Komisji zaproponował, by wersja robocza stanowiska trafiła pod obrady Komisji Rolnictwa, gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska celem dopracowania (również pod względem prawnym). Na kolejnej sesji zostanie zgłoszony projekt uchwały zawierający wspomniane stanowisko. Podkreślił ogromne zaangażowanie i aktywność radnych. Podziękował za okazaną pomoc: dyrektorowi Januszowi Śledzińskiemu, Departamentowi Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska, członkowi Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Markowi Gosowi, a także członkom Prezydium. Ponadto wyraził życzenie, by informacja- o obecności do końca sesji 16 radnych- dotarła do okręgów wyborczych. Wyborcy, zdaniem radnego, winni mieć bowiem świadomość zaangażowania swoich przedstawicieli w ich sprawy.

Za zgodą **przewodniczącego obrad** głos zabrała **radna Agnieszka Szlęk**, która skierowała słowa podziękowania, do przewodniczącego Komisji Rolnictwa, za merytoryczność debaty oraz poruszenie ważnych dla rolnictwa kwestii. Sprawy dotyczące tej gałęzi gospodarki winny być rozpatrywane ponad podziałami. Zadeklarowała, w imieniu Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” wsparcie wszystkich prac na rzecz rolnictwa.

Przewodniczący obrad oznajmił, iż- wobec braku sprzeciwu- propozycja przewodniczącego Komisji Rolnictwa Józefa Kwietnia została przez Sejmik przyjęta.

Następnie przypomniał radnym, iż obejmując mandat są zobowiązani do uczestnictwa w sesjach Sejmiku i posiedzeniach jego organów.

Przewodniczący obrad podziękował wszystkim zebranych za dyscyplinę i porządek panujący na sali, a następnie zamknął obrady XXVII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Sekretarze obrad

Radny Wojciech KurekRady Mieczysław Gębski

Przewodniczący obrad

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Józef Żurek

Przewodniczący Sejmiku

Tadeusz Kowalczyk

Protokół sporządziły:

Barbara Chrzęszczyk

Anna Stopczyńska-Grzela